REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60 — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 8—16, w soboty od 8—15

Niedziela, 14 listopada 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 314 — Kraków — Rok 57

Prochy syna Passionarii spoczęły w Stalingradzie

MOSKWA — Prochy Rubena Ruiza, syna sekretarza generalnego Hiszpańskiej Partii Komunistycznej, Passionarii, lotnika w hiszpańskiej wojnie domowej, ochotnika w armii radzieckiej, zostały umieszczone na Placu Bohaterów w Stalingradzie.

Po utraceniu ręki w pierwszej fazie hitlerowskiego ataku na Zw. Radziecki, Ruben Ruiz wstąpił do pułku Gwardii, gdzie został mianowany porucznikiem. Został zabity w bitwie o Stalingrad we wrześniu 1942 r.

Projekt Statutu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej

Poniżej zamieszczamy projekt Statutu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

1. Członkowie Partii, ich obowiązki i prawa:

Członkiem Partii jest każdy, kto uznaje zasady programowe Partii, pracuje w jednej z jej organizacji, podporządkowuje się uchwałom Partii i opłaca składkę członkowską.

2. Obowiązkiem członka Partii jest:

a) [illegible] ofiarnie o sprawę ludu pracującego z wyzyskiwaczami, z imperializmem, faszyzmem i reakcją we wszelkich postaciach, wzmacniać solidarność międzynarodową świata pracy, wiernie służyć Polsce Ludowej i sprawie urzeczywistnienia socjalizmu.

b) Przeprowadzać w praktyce w swoim środowisku i miejscu pracy politykę Partii, uczestniczyć w zebraniach swego koła partyjnego, bezwzględnie przestrzegać uchwały władz partyjnych, bezwzględnie przestrzegać dyscypliny partyjnej.

c) Nieustannie zacieśniać więź Partii z klasą robotniczą i z całym ludem pracującym, stale dbać o jego potrzeby, wyjaśniać masom bezpartyjnym treść polityki i uchwał Partii, organizować lud do walki o wykonanie zadań stawianych przez Partię.

d) Stale pracować [illegible] poziomu uświadomienia politycznego, opanowywać zasady marksizmu — leninizmu, które winny być drogowskazem w działalności każdego członka Partii.

e) Przodować w pracy zawodowej własnym przykładem pobudzać bezpartyjnych do wzmagania wydajności i dyscypliny pracy, stale podnosić swe kwalifikacje zawodowe, strzec społecznego warsztatu pracy i mienia narodowego.

3. Członek Partii ma prawo:

a) Wypowiadać się na zebraniach partyjnych lub w partyjnej prasie w sprawach dotyczących Partii.

b) Omawiać i krytykować na zebraniach partyjnych pracę każdego działacza partyjnego.

c) Brać czynny udział w wyborach i być wybieranym do władz partyjnych.

d) Być obecnym na zebraniach partyjnych, które mają powziąć uchwałę dotyczącą oceny jego działalności lub postępowania.

e) Zwracać się w każdej sprawie bezpośrednio do instancji partyjnej dowolnego szczebla aż do KC włącznie.

4. Zasady przyjmowania członków do Partii są następujące:

a) Przyjmowanie do Partii odbywa się tylko indywidualnie. Członkiem Partii może zostać robotnik, chłop małorolny i średniorolny, inteligent i każdy człowiek pracy ideowy, aktywny, cieszący się zaufaniem swego środowiska i oddany sprawie socjalizmu.

Do Partii przyjmuje się osoby w wieku od 18 lat.

b) Przyjęcie na członka Partii następuje po przebyciu okresu kandydowania okres kandydata do wypełnienia obowiązków członka Partii sprawdzenia przez koło partyjne jego oblicza politycznego i moralnego oraz zapoznania kandydata z linią polityczną i statutem Partii. Okres kandydowania trwa 1 rok. W wyjątkowych wypadkach okres kandydowania może być skrócony do 6 miesięcy na podstawie uzasadnionej uchwały koła zatwierdzonej przez Komitet Powiatowy.

c) Po upływie okresu kandydowania kandydat składa pisemną deklarację z wnioskiem o przyjęcie w poczet członków Partii, załączając opinie polecające wystawione przez 2 członków Partii, co najmniej o rocznym stażu partyjnym. Członkowie KC i ich zastępcy nie udzielają kandydatom do Partii opinii polecającej.

d) [illegible] koła partyjnego po rozpatrzeniu jego pracy i zachowania się w okresie kandydowania. Obecność opiniodawców nie jest konieczna. Koło podejmuje uchwałę o przyjęciu do Partii, względnie o odroczeniu przyjęcia, lub o skreśleniu z listy kandydatów. Uchwała Koła o przyjęciu kandydata w poczet członków staje się prawomocna po zatwierdzeniu jej przez Komitet Powiatowy, po czym nowy członek Partii otrzymuje legitymację członkowską.

e) Członek Partii, który wydaje opinię o kandydacie winien go dobrze znać i mieć przeświadczenie, że poleca Partii wartościowego towarzysza. Członek Partii który wydaj opinię polecającą lekkomyślnie, lub w złej wierze odpowiada za to przed Partią.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Oświadczenie rzecznika Rządu R. P.

Oddanie Ruhry Niemcom

to zdrada polityczna militarna i moralna interesów Francji

WARSZAWA. — W odpowiedzi na pytanie korespondenta zagranicznego w sprawie przekazania Niemcom administracji przemysłu Zagłębia Ruhry, rzecznik Rządu Polskiego oświadczył na konferencji prasowej w Warszawie w dniu 12 b. m., iż Polska ostrzegała w swoim czasie przed takim rozwojem sprawy Ruhry.

Biorąc udział w konferencji ośmiu ministrów spraw zagranicznych w Warszawie Polska wraz z innymi uczestnikami tej konferencji wskazała w deklaracji warszawskiej jedyne słuszne i sprawiedliwe rozwiązanie tej sprawy.

Rzecznik Rządu dodał, iż obecnie może jedynie przyłączyć się do oświadczenia prezydenta Auriola. Jak wiadomo, w związku z decyzją przekazania przemysłu Ruhry Niemcom prez. Auriol oświadczył, iż stanowi to zdradę polityczną, militarną i moralną interesów Francji.

[illegible] węgiel do Danii, Holandii i Finlandii

GDAŃSK — Port gdański opuścił duński parowiec s/s „Astrid” z ładunkiem 2.785 ton węgla do Danii.

Fiński s/s „Argot” wypłynął z portu gdyńskiego z ładunkiem 5.500 ton węgla do [illegible].

Holenderski parowiec s/s „Secdand” wyszedł z portu gdańskiego z transportem 3.780 ton węgla do Holandii.

Pełną planowość w ruchu współzawodnictwa

zapewni Ogólnokrajowy Centralny Komitet Współzawodnictwa Pracy

WARSZAWA — 12 bm ukonstytuował się ogólnokrajowy Centralny Komitet Współzawodnictwa Pracy.

Na czele Centralnego Komitetu Współzawodnictwa Pracy stanął przewodniczący KCZZ poseł Kazimierz Witaszewski. Zastępcą przewodniczącego został wiceminister Przemysłu i Handlu Eugeniusz Szyr, sekretarzem wydziału współzawodnictwa przy KCZZ Zuchowicz. Ponadto w skład prezydium weszli: sekretarz KCZZ [illegible], przewodniczący wydziału młodzieżowego KCZZ Ocepka, członkowie prezydium KCZZ Żukowski i Kratko, górnik przodownik pracy Bugdoł, przewodniczący związków zawodowych: pracowników i robotników rolnych, górników i metalowców: Cenkowski, Nieszporek i Kleszczyński oraz wiceprzewodnicząca Związku Zawodowego Włókniarzy Piwowarska.

Ponadto w skład 36-osobowego [illegible] partii politycznych, zainteresowanych [illegible] Samopomocy [illegible] przodownicy pracy.

Przewodniczący KCZZ Kazimierz Witaszewski wygłosił obszerny materiał zasadniczych założeń, na których oprze się dalszy rozwój współzawodnictwa pracy.

Po podsumowaniu obszernej dyskusji przez sekretarza KCZZ Hofmana, przyjęto dwie uchwały.

W pierwszej z nich Komitet Współzawodnictwa Pracy, uznając doniosłość inicjatywy kopalni Zabrze — Wschód w związku z Kongresem Zjednoczeniowym Partii Robotniczych, wzywa do:

1) dalszej mobilizacji klasy robotniczej dla współzawodnictwa pracy celem dostarczenia krajowi set k tysięcy ton dodatkowej produkcji ponad plan;

2) przeprowadzenia we wszystkich zakładach pracy narad wytwórczych, precyzujących zobowiązania oddziałów i grup współzawodniczących;

3) rozwinięcia szerokiej akcji wśród inteligencji technicznej za włączeniem się do współzawodnictwa pracy i okazaniem robotnikom wszechstronnej pomocy;

4) rozpowszechnienia i wykorzystania doświadczeń i metod przodowników pracy wśród ogółu pracujących jeszcze za oddziałami przodujących brygad organizowanie wykładów [illegible] metodach pracy oraz okazania pomocy grupom robotników nie nadążających jeszcze za oddziałami przodujących grup robotniczych;

5) otoczenia wszechstronną opieką przodowników pracy;

W drugiej uchwale czytamy:

W związku ze zbliżającym się zakończeniem piątego etapu młodzieżowego Współzawodnictwa Pracy — Centralny Komitet Współzawodnictwa Pracy przy KCZZ uważa za wskazane wydzielenie z funduszów przeznaczonych na popieranie współzawodnictwa pracy sumy 25 [illegible]ów zł na nagrody dla przodujących w pracy młodych robotników i młodzieżowych brygad produkcyjnych.

Na zakończenie postanowiono przedstawiony projekt regulaminu Centralnego Komitetu Współzawodnictwa Pracy przekazać do dalszego opracowania oraz ustalono, że prezydium Centralnego Komitetu Współzawodnictwa powoła i ustali skład poszczególnych komisji współzawodnictwa.

IX. tom dzieł Stalina

ukazał się w księgarniach moskiewskich

MOSKWA. — Na półkach księgarskich Moskwy ukazał się IX tom dzieł Stalina, zawierający prace, napisane przezeń w okresie od grudnia 1926 do lipca 1927 r. Prace te oświetlają walkę Stalina z rozkładową działalnością trockistów. W artykule „Uwagi na tematy współczesne” Stalin rozwija leninowską marksistowską naukę o partii, jako o kierowniczej sile państwa radzieckiego. W innych artykułach, opublikowanych w tomie IX, Stalin omawia zagadnienia teorii i praktyki uprzemysłowienia socjalistycznego, współpracy narodów ZSRR, budownictwa socjalizmu i polityki zagranicznej. Ogólne zagadnienie chłopstwa i sojuszu robotniczo - chłopskiego Stalin omawia w pracach „O trzech zasadniczych hasłach partii” i „O haśle dyktatury proletariatu i biednego chłopstwa w okresie przygotowań do października”. Ponadto IX tom zawiera prace Stalina, poświęcone zagadnieniom rewolucji w Chinach i jego listy do Ksienofontowa, Zajcewa, Szynkiewicza, Czugunowa, Swietkowa i Ałypowa.

Brutalna i krwawa akcja policji francuskiej przeciw manifestantom

Zabici i ranni na Polach Elizejskich

MOSKWA — Korespondent Tassa z Paryża podaje szczegóły krwawych zajść, które miały miejsce 11 listopada br.

Jak wiadomo, z okazji 30 rocznicy zakończenia pierwszej wojny światowej b. uczestnicy wojny zorganizowali demonstrację pod hasłem „Walki o pokój”. Na ich apel stawili się członkowie organizacji „wolnych strzelców”, partyzantów, przedstawicielki kobiet francuskich, delegaci organizacji b. więźniów obozów koncentracyjnych, bojownicy o wolność ojczyzny oraz członkowie związków zawodowych. Gdy szeregi demonstrantów, na czele których kroczyli b. kombatanci dwóch wojen światowych, zbliżały się do łuku triumfalnego, napotkały na bariery i zwarte oddziały policji. Nie bacząc na to, pochód usiłował kontynuować swój marsz, lecz policja otworzyła ogień i rozpoczęła krwawą masakrę. W wielu punktach w okolicy Pól Elizejskich demonstranci, broniąc się przed zaciekłymi atakami, utworzyli barykady, obrzucając policję kamieniami. Walka trwała kilka godzin. Jest wielu zabitych i rannych, w tej liczbie kilka kobiet.

Wielu demonstrantów aresztowano, m. in. posłów Zgromadzenia Narodowego — Villona i Villiera, którzy w czasie walki zostali ciężko ranni.

Stanisław Kowalczyk

Przewodniczący Rady Naczelnej PPS

Mafia WRN-owska nie opanowała odrodzonej PPS

Nie jest rzeczą przypadku, że renegaci socjalizmu znaleźli się w towarzystwie — sanatorów i endeków. Umarli szybko jadą — głosi mądre przysłowie. Jeżeli WRN-owskie trupy polityczne do szły tak szybko do reakcyjnej me ty, stało się to dlatego, że już dawno nie było żadnej więzi między nimi a klasą robotniczą, że ich cele i dążenia były biegunowo przeciwne tym, jakie postawiła sobie masa Partii i polska klasa robotnicza.

Grupa renegatów, zaopatrywana w amerykańskie dolary oczarowana bombą atomową, oczekiwała „zbawienia" zza morza, a równocześnie starała się zasłużyć na przychylność swych mocodawców przez organizowanie rozbijackiej roboty.

Cóż wspólnego mogą mieć polskie masy pracujące, co mogli mieć wspólnego wszyscy uczciwi PPS-owcy z garstką WRN-owców, usiłujących na zamówienie obcych mocodawców dokonać rozłamu w ruchu robotniczym?

ICH „NIEZALEŻNOŚĆ"

WRNowcy lubili nazywać się NPPS — (Niezależna Polska Partia Socjalistyczna). Czy w istocie byli oni niezależni? I tak i nie. Byli wprawdzie niezależni od polskiej klasy robotniczej, niezależni od socjalizmu, niezależni od [illegible] to byli zależni od rodzimego i obcego wstecznictwa, od endecko-sanacyjnego „rządu cieniów" w Londynie, zależni od obcych wywiadów, które pomagały im w robocie i korzystały z wyników tej roboty.

Podziemny WRN usiłował dokonać rozłamu w szeregach naszej partii, usiłował opanować naszą organizację partyjną. Jaka ideologia, jaka koncepcja polityczna przy [illegible]?

Z publikacji prasy WRN-owskiej podziemnej i tej, [illegible] wychodzi zagranicą można zorientować się jak WRN-owcy przywódcy wyobrażają sobie socjalizm. Zaremba w paryskim „Świetle" wyraźnie występuje w obronie sektora kapitalistycznego, a „tezy ideologiczne", opracowane przez grupę renegatów przy współudziale Zaremby nie ukrywają tego, że ich „socjalizm" ma wziąć w obronę spekulantów i lichwiarzy i doprowadzić do likwidacji kontroli nad działalnością sektora prywatnego.

Socjalizm i niepodległość — takie było i jest zasadnicze hasło klasy robotniczej. Z socjalizmem, jak wykazaliśmy, grupa renegatów już od dawna nie ma nic wspólnego, jeżeli w ogóle kiedykolwiek można było uważać tych ludzi za socjalistów.

A jak przedstawia się ich stosunek do niepodległości?

WROGOWIE NIEPODLEGŁOŚCI

Nic nie ujawnia lepiej prawdziwego oblicza WRN, jak stosunek do sprawy naszych granic zachodnich. Znane są powszechnie [illegible] mulowania Arciszewskiego, Kiernika, Zaremby i innych [illegible] wie. Zajmowali oni [illegible] gatywne stanowisko [illegible] ey którą wszyscy Polacy [illegible] sprawiedliwość i granice pokoju. [illegible] WRN-owcy znajdują uczucie litości dla Niemców wysiedlanych z Ziem Odzyskanych i przesyłają im wyrazy sympatii.

Oto wyjątek z listu Lidii Ciołkoszowej, która opisuje [illegible] „przyjaciela" w korpusie Andersa:

„Po skończeniu swej [illegible] w Anglii [illegible] być u Andersa, od którego był [illegible] zaproszenie. Stosunek naszego przyjaciela do Andersa jest zdecydowanie pozytywny... Korpus Andersa jest niezwykle popularny we Włoszech. Ewa — oświadcza informator — z zadowoleniem i uznaniem — twierdzi, że korpus Andersa jest wolny od antyniemieckich nastrojów."

Oto gdzie znaleźli się WRN-owcy. Stali się razem z Andersem przyjaciółmi Niemców i to tych, którzy głoszą hasła rewizjonistyczne wobec naszej zachodniej granicy. Jak wynika z dokumentów polityki WRN-owskiej, była ona skierowana przeciwko odrodzonej Polskiej Partii Socjalistycznej przeciwko klasie robotniczej przeciwko Narodowi Polskiemu. Nie ulega wątpliwości, że WRN prowadziła walkę podstępną, stosując metody kłamstwa, obłudy i [illegible].

Rozbicie klasy robotniczej było w swoim czasie głównym celem piłsudczykowskiej mafii, działającej w naszych szeregach. Rozbicie to paraliżowało skuteczne działanie klasy robotniczej i ułatwiało piłsudczyźnie sprawowanie i utrzymanie władzy w Polsce.

KLĘSKA RENEGATÓW

Tą samą metodą układano i dzisiaj plany pokrzyżowania linii politycznej odrodzonej PPS. Przez przenikanie agentów WRN do szeregów PPS i propagandę wśród członków miała prowadzić droga do opanowania kierownictwa. Tym razem jednak próby te nie powiodły się. Czołowy atak renegatów na pozycję jednolitego frontu nie tylko zakończył się klęską, lecz doprowadził do ujawnienia zdradzieckiej roboty, do zdemaskowania jej organizatorów i do uodpornienia szeregów Partii przeciwko wpływom tej strony.

Podstawowa masa członków Polskiej Partii Socjalistycznej wykazała swą dojrzałość polityczną.

Zdrowy instynkt klasowy sprawił że jednolity front zbudowany na świadomym i rewolucyjnym ruchu klasy robotniczej, nie drgnął pod naciskiem tej krecicj roboty. Przeciwnie w toku wspomnianej walki utrwalił się w masach i kierownictwie obu partii robotniczych i prowadzi dzisiaj do jedności organicznej.

Odrodzona Polska Partia Socjalistyczna stanęła mocno na ideologicznych pozycjach marksizmu-leninizmu, odrzuciła precz, od siebie renegatów i zdrajców, oraz ich uczniów i pomocników. Wkraczając na drogę jedności Polska Partia Socjalistyczna wytępiła w swoich szeregach zarazę WRN-owską i uczyniła swoje szeregi odpornymi na jej wpływy.

Coraz więcej zakładów melduje wykonanie planu

Przemysł Metalowy w akcji „Czynu Kongresowego"

W związku z Kongresem Zjednoczeniowym Partii Robotniczych, wszystkie zakłady pracy przemysłu metalowego zobowiązały się do dodatkowej pozaplanowej produkcji.

W październiku b. r. przemysł metalowy poszczycić się może nowymi osiągnięciami. I tak przemysł taboru i sprzętu kolejowego wykonał 100 proc. planu budowy parowozów normalnych i wąskotorowych, 128,1 proc. — tendrów parowozowych, od 105 do 129,5 proc. planu budowy poszczególnych typów wagonów.

Przemysł obrabiarkowy wykonał plan ilościowo w 111,2 proc., zaś wagowo w 100,8 proc. Plany [illegible] dukcji różnych typów obrabiarek, [illegible] w wysokości od 100 proc. do 210 proc.

Przemysł motoryzacyjny wykonał 116 proc. planu produkcji traktorów ciężkich, 107 proc. rowerów, 95 proc. motocykli. Poważną pozycję produkcji przemysłu rowerowego stanowią części zamienne, które cieszą się również dużym powodzeniem za granicą.

Inne działy przemysłu metalowego również wykonały lub przekroczyły miesięczne plany produkcyjne.

Przemysł budowy maszyn włókienniczych wykonał w poszczególnych rodzajach produkcji od 100 proc. do 200 proc. zaplanowanych [illegible].

Również przemysł wyrobów masowych przekroczył znacznie swoje plany produkcyjne. Przemysł maszyn i narzędzi rolniczych wyprodukował 34.638 sztuk [illegible] rzędzi.

W październiku ukończyły plan roczny: Ogólnopolski Zespół Odlewnicy oraz huta „Zgoda" i huta „Silesia".

×

WARSZAWA. — Dalsze zakłady pracy w całej Polsce deklarują w odpowiedzi na apel górników przedterminowe wykonanie planów pro[illegible] Partii Robotniczych.

BYDGOSZCZ.

[illegible] Państwowej Fabryki Ob[illegible] w Bydgoszczy postanowiła [illegible] do dnia 19 [illegible] a do końca [illegible] ku wyprodukować dodatkowo 47 tysięcy par [illegible] przedstawiających wartość ponad [illegible] złotych.

LUBLIN.

Robotnicy fabryki „Eternit" w Lublinie uchwalili wykonanie do 6 grudnia b. r. ponad plan roczny 160 tysięcy m. kw. płyt eternitowych. Ilość ta umożliwi pokrycie 1.500 dachów wiejskich domów mieszkalnych.

Pracownicy Garbarni Lubelskiej Nr. 2 i 3 zobowiązali się wykonać roczny plan produkcji do dnia 15 grudnia, a ich koledzy z Garbarni Nr. 1 — do dnia 10 grudnia.

KRAKÓW.

Pracownicy rejonowego Urzędu Telefoniczno - Telegraficznego w Krakowie zobowiązali się wykonać w dziale służby teletechnicznej:

1) roboty inwestycyjne na liniach międzymiastowych do dnia 15 listopada b. r.

2) [illegible] trasy telefonicznej Za[illegible] — Morskie Oko, oraz Bulo[illegible] — [illegible] — Biała, zamiast 15 grudnia b. r., ukończyć 30 listopada bież. roku.

3) skablowanie dzielnicy zachodniej, zamiast do 30 listopada b. r. ukończyć 10 listopada b. r., oraz wykonać szereg dalszych prac.

TARNÓW.

Robotnicy budowlani, zatrudnieni w Państwowym Przedsiębiorstwie Robót Komunikacyjnych — Warsztaty Kolejowe w Tarnowie, zobowiązali się na dzień Zjednoczenia Partii Robotniczych wykonać w stanie surowym budynek mieszkalny dla robotników.

ŁÓDŹ.

Robotnicy i pracownicy majątków państwowych w woj. łódzkim zobowiązali się podwyższyć produkcję gospodarstw stawowych o 20 proc. ponad plan i zamiast 380.000 kg. dać 450.000 kg ryby handlowej.

×

Największa w Polsce fabryka wyrobów gumowych „Gentleman" w Łodzi, zgodnie z pierwszomajowym zobowiązaniem załogi, wykonała już roczny plan produkcji. Obecnie; w związku z Kongresem Zjednoczeniowym, robotnicy samorzutnie zobowiązali się do dodatkowego wykonania w bieżącym roku 650.000 kg opon rowerowych, dętek i in.

KROSNO.

Załoga Państwowej Huty Szkła w Krośnie wykonała plan roczny w dniu 1 października w 122 proc. Na cześć zjednoczenia bratnich partii robotniczych załoga huty postanowiła zwiększyć produkcję o 36 proc. i tak powiększoną wykonać do dnia 1 grudnia b. r.

Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Lniarskiego nr. 4 w Krośnie postanowiła przekroczyć plan roczny o 40 proc. i wykonać go do [illegible] 1 grudnia b. r.

NA 8 GRUDNIA WYKONANIE ROCZNEGO PLANU RADIOFONIZACJI KRAJU.

Zwołanie na 8 grudnia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Klasy Robotniczej postawiło przed Polskim Radiem doniosłe i odpowiedzialne zadanie. W celu przedstawienia pracownikom technicznym i programowym roli, jaka ich czeka, zwołano w Polskim Radio ogólnopolską konferencję dyrektorów resortowych, przedstawicieli dyrekcyj okręgowych, Związku Zawodowego Pracowników Polskiego Radia i komitetów partyjnych.

Zebrani wysłuchali referatu dyr. naczelnego Polskiego Radia, ob. Wilhelma Billiga p. t. „Nowe zadanie radiofonizacji kraju", oraz dyr. programowego, ob. Zygmunta Młynarskiego p. t. „Zadania programowe Polskiego Radia w obliczu Kongresu Zjednoczeniowego". Po każdym referacie odbyła się ożywiona dyskusja. Dyrektorzy okręgowi Polskiego Radia zobowiązali się do zakończenia na 8 grudnia robót, związanych z rocznym planem radiofonizacyjnym 1948, aby Polskie Radio mogło złożyć Kongresowi Zjednoczeniowemu meldunek o przyśpieszonym wykonaniu planu. Specjalną troską przedstawicieli radiofonii przewodowej jest zagadnienie radiofonizacji wsi i osiedli robotniczych. Przewidziane są duże ulgi dla niezamożnych rolników i robotników, pozwalające im na zakładanie głośników mieszkaniowych.

Dokładnie omówiono radiowy program, związany tematyką z ruchem robotniczym i akcją zjednoczeniową partii.

Jubileusz spółdzielczości radzieckiej

[illegible] 50-lecie [illegible] zku Spółdzielczego „Cen[illegible]". Związek ten powstał [illegible] w Moskwie, zrzeszywszy w swych szeregach początkowo 18 spółdzielni spożywców. Stał się on ośrodkiem potężnego ruchu spółdzielczego, który szczególnie ożywił się po Rewolucji Październikowej.

W chwili obecnej spółdzielczość radziecka liczy około 32 milionów udziałowców. Przeszło połowę detalicznej sieci handlowej stanowią sklepy spółdzielcze. Udział spółdzielczości w zakupach produktów rolnictwa charakteryzują cyfry następujące: 40 pr[illegible] 70 proc. warzyw i 70 proc. nabiału.

Obok szerokiej sieci handlowej spółdzielczość posiada też rozgałęzioną sieć zakładów wytwórczych. Spółdzielcze zakłady produkcyjne otrzymały najnowocześniejsze maszyny i urządzenia, które umożliwiają podniesienie wydajności pracy i obniżkę kosztów produkcji w stopniu pozwalającym spółdzielczości pomyślnie współzawodniczyć z przedsiębiorstwami państwowymi.

Sklepy spółdzielcze zaopatrują w artykuły konsumpcyjne poważną [illegible] część ludności. Ceny w tych sklepach obniżyły się w [illegible] żącym o 20–30 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

DAILY WORKER

zamieszcza reportaż swego specjalnego wysłannika z pobytu w Polsce pt.: „Polska stawia na pokój":

„W Polsce nikt nie myśli o wojnie. Wszyscy pochłonięci są zadaniem budowania nowego świata i nowego życia: i choć wiedzą o wojennej hecy i groźbach w prasie amerykańskiej i brytyjskiej, zbyt zajmują się swą pracą, by zwracali na nie uwagę.

Polacy postawili wszystko na mają na pokój.

To też powrót z Polski do W. Brytanii przypomina przybycie do innego świata. Prasa, radio, przemówienie leaderów labourzystowskich obracają się dookoła tematów wojennych, a niewiarygodna gwałtowność tych wystąpień rywalizuje z wojowniczą nieodpowiedzialnością ich autorów.

Ciekaw jestem, czy istnieje dziś w Europie, a i na całym świecie kraj, który by w większym stopniu napawał otuchą niż Polska. W ciągu trzech tygodni, które spędziłem w Polsce, wszędzie spotykałem z tym samym nastrojem wiary i nadziei, z tą samą ofiarną trudną pracą. Polacy musieli zaczynać od podstaw, musieli działać planowo, natychmiast z odwagą, śmiałością i pasją. Musieli przystąpić do rozwiązania najważniejszych problemów od budowy na jak najszerszej płaszczyźnie i mając na oku całość zagadnienia, inaczej załamaliby się pod ciężarem tego straszliwego [illegible]".

Katedra Literatury Polskiej im. Adama Mickiewicza w USA

PARYŻ — Pani Maria Mickiewicz wnuczka poety, przesłała do uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku życzenia z okazji utworzenia tam katedry literatury polskiej im. Adama Mickiewicza.

Na list ten rektor uniwersytetu — Eisenhower odpowiedział w następujących słowach: „Droga pani [illegible] wersytet wyraża swą radość i powodu przesłanych przez panią życzeń z okazji założenia katedry literatury polskiej im. Adama Mickiewicza. Wyrażam przekonanie, że katedra ta zbliży nas do powszechnego braterstwa, którego tak żarliwym głosicielem był Mickiewicz.

Projekt Statutu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej

Zjednoczona Partia jest czołowym, zorganizowanym oddziałem polskiej klasy robotniczej — przodującej siły Narodu Polskiego. Zjednoczona Partia jest najwyższą formą organizacji klasy robotniczej i wyrazicielką interesów ludu pracującego miast i wsi.

Zjednoczona Partia kieruje się w swojej działalności zasadami marksizmu-leninizmu.

Utworzenie Zjednoczonej Partii kładzie kres trwającemu z górą pół wieku rozłamowi w szeregach polskiej klasy robotniczej. Oznacza ono zwycięstwo marksizmu - leninizmu nad reformizmem i nacjonalizmem w polskim ruchu robotniczym.

Powstanie Zjednoczonej Partii wzmaga siły klasy robotniczej i podnosi jej rolę kierowniczą w walce ludu pracującego o umocnienie państwa demokracji ludowej, o ugruntowanie niepodległości Polski, o złamanie oporu sił kapitalistycznych, wspieranych przez obcy imperializm, o zbudowanie socjalizmu.

Zjednoczona Partia stoi na gruncie sojuszu robotniczo-chłopskiego, kieruje walką mas małorolnych i średniorolnych chłopów z wyzyskiem kapitalistycznym aż do całkowitego jego zniesienia, dąży do stworzenia warunków dla stopniowego i dobrowolnego przechodzenia mas chłopskich na drogę gospodarki socjalistycznej.

Zjednoczona Partia jednoczy inteligencję z masami ludowymi w dążeniu do ustroju sprawiedliwości społecznej, do upowszechnienia oświaty i kultury oraz rozkwitu nauki i sztuki.

Zjednoczona Partia dąży do wszechstronnego rozwoju młodego pokolenia i zapewnienia młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligenckiej pełnych możliwości nauki i pracy oraz otacza opieką ZMP — przodującą organizację młodego pokolenia.

Zjednoczona Partia dąży do pełnego równouprawnienia kobiet, do udostępnienia kobietom pracy i działalności we wszystkich dziedzinach życia państwowego, gospodarczego i społecznego oraz roztoczenia przez Państwo opieki nad matką i dzieckiem.

Zjednoczona Partia współpracuje z partiami obozu demokratycznego dla dobra Polski Ludowej, rozwoju i postępu.

Zjednoczona Partia jest spadkobierczynią najlepszych tradycji bojowników Narodu Polskiego o wolność i postęp społeczny.

Zjednoczona Partia jest spadkobierczynią rewolucyjnych tradycji polskiego ruchu robotniczego i proletariatu, SDKP i L, KPP i lewicowego nurtu PPS.

Zjednoczona Partia opiera swoją działalność na dorobku ideologicznym PPR, która w okresie hitlerowskiej okupacji stanęła na czele walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, przygotowała warunki dla objęcia władzy przez masy ludowe pod kierownictwem klasy robotniczej, a po wypędzeniu okupanta przewodziła w walce o ugruntowanie demokracji ludowej, rozbicie sił reakcyjnych i realizację rewolucyjnych przeobrażeń społecznych.

Zjednoczona Partia przejmuje dorobek odrodzonej PPS, która zrywając z reformizmem i nacjonalizmem przedwojennej PPS i nawiązując do najlepszych tradycji lewicowego nurtu PPS i RPPS, stanęła na gruncie jedności klasy robotniczej i wniosła wydatny wkład w walkę z reakcją i w budowę demokracji ludowej w Polsce.

Zjednoczona Partia działa zgodnie z zasadami międzynarodowej solidarności klasy robotniczej i czerpie nauki z bojowych doświadczeń polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, a zwłaszcza z doświadczeń WKP (b), czołowego oddziału światowego ruchu robotniczego, organizatora i kierownika zwycięskiej rewolucji i budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim.

Zjednoczona Partia wiąże nierozerwalne sprawę utrwalenia niepodległości Polski i jej rozwoju ku socjalizmowi z prowadzoną pod przewodem Związku Radzieckiego walką międzynarodowego obozu demokracji i socjalizmu przeciw imperializmowi i faszyzmowi o pokój, wolność narodów i demokrację.

Zjednoczona Partia stanowi jednolitą bojową organizację, która czerpie siły ze zwartości swych szeregów, z jedności woli i jedności działania.

W szeregach Zjednoczonej Partii obowiązuje jednakowa dla wszystkich świadoma dyscyplina oraz ofiarna praca dla urzeczywistnienia zadań, stojących przed Partią.

Celem Zjednoczonej Partii jest zbudowanie ustroju socjalistycznego, w którym zniesiony zostanie wyzysk człowieka przez człowieka.

I.

Członkowie Partii, ich obowiązki i prawa

(Pierwsze 4 punkty podajemy na innym miejscu).

Sposób przyjmowania w poczet kandydatów jest taki sam, jak sposób przyjmowania do Partii spośród kandydatów — a więc przyjmowanie indywidualne, opinie polecające wystawione przez dwóch członków Partii o co najmniej rocznym stażu, uchwała koła partyjnego o przyjęciu w poczet kandydatów i zatwierdzenie jej przez komitet powiatowy. W wypadku, gdy zgłaszający się o przyjęcie w poczet kandydatów do Partii nie może przedłożyć opinii polecających dwóch członków Partii, uchwałę o jego przyjęciu ma prawo powziąć komitet powiatowy.

Po zatwierdzeniu uchwały o przyjęcie w poczet kandydatów, wydaje się kandydatowi legitymację kandydata.

Kandydat na członka Partii opłaca składkę partyjną, bierze udział w pracy swego koła na równi z członkami Partii, uczestniczy w jego zebraniach z głosem doradczym; kandydat nie może wybierać ani być wybieranym do władz partyjnych.

Członek (kandydat) Partii, który zmienia miejsce pracy albo stałego pobytu, winien o tym zawiadomić sekretarza koła i zgłosić się do koła partyjnego na nowym terenie. Odpowiednie dokumenty partyjne winny być przesłane drogą organizacyjną.

Członek Partii może być na mocy uchwały koła przeniesiony w poczet kandydatów. Uchwała ta staje się prawomocną po zatwierdzeniu jej przez komitet powiatowy.

Członek (kandydat) Partii, który bez poważnych przyczyn nie opłacał w ciągu trzech miesięcy składki partyjnej, przestaje być członkiem (kandydatem) Partii; uchwała w tej sprawie winna być powzięta przez koło i zatwierdzona przez komitet powiatowy.

II.

Postępowanie w stosunku do członków Partii, którzy pogwałcili dyscyplinę partyjną

Członkowie (kandydaci) Partii którzy łamią dyscyplinę partyjną naruszają jedność Partii, uchylają się od obowiązków partyjnych albo plamią swym postępowaniem imię członka Partii — pociągani są do odpowiedzialności partyjnej.

Wobec członka (kandydata) Partii pociągniętego do odpowiedzialności partyjnej organizacje partyjne stosują następujące kary: upomnienie, naganę, naganę z ostrzeżeniem, czasowe usunięcie z odpowiedzialnej pracy partyjnej, społecznej i zawodowej wydalenie z Partii.

Wydalenie z Partii stosuje się wobec członków, którzy postępują niezgodnie z zasadami programowymi i podstawową linią polityczną Partii, naruszają statut, zajmują dwulicową postawę wobec Partii, popełniają czyny sprzeczne z etyką partyjną w życiu politycznym czy prywatnym. Wydalenie następuje na mocy uchwały, powziętej na zebraniu koła partyjnego, do którego dany członek (kandydat) należy. Uchwała koła o wydaleniu staje się prawomocną po zatwierdzeniu jej przez komitet powiatowy. Wydalonemu odbiera się legitymację partyjną.

Sprawy wymagające dłuższego dochodzenia rozpatruje Komisja Kontroli Partyjnej, która ma prawo podejmowania uchwał o wydaleniu. W szczególnych wypadkach i prawa wydalenia z Partii korzystają również komitety powiatowe, komitety wojewódzkie i Komitet Centralny. Uchwała o wydaleniu powzięta przez Komitet Powiatowy staje się prawomocną po zatwierdzeniu przez Komitet Wojewódzki.

Wydalenie z Partii jest najwyższą karą partyjną i może być stosowane tylko w wypadkach poważnych przewinień, toteż przy wymierzaniu tej kary partyjnej, należy kierować się pełnym poczuciem odpowiedzialności po uprzednim dokładnym sprawdzeniu i rozpatrzeniu wysuwanych zarzutów. Komunikat o wydaleniu z Partii powinien być podany do wiadomości organizacji partyjnej, do której wydalony należał.

Wydalonemu z Partii przysługuje prawo odwołania się do wyższej instancji partyjnej, która powinna zbadać sprawę i w ciągu miesiąca powziąć decyzję lub skierować odwołanie do Komisji Kontroli Partyjnej.

III.

Budowa organizacyjna Partii i demokracja wewnątrzpartyjna

Budowa organizacyjna Partii opiera się na zasadach centralizmu demokratycznego:

a) Wszystkie kierownicze władze Partii od najniższych do najwyższych są wybierane w sposób demokratyczny.

b) Wszystkie władze Partii obowiązane są składać okresowe sprawozdania przed swoimi organizacjami partyjnymi.

c) Przestrzeganie dyscypliny partyjnej i podporządkowanie się mniejszości uchwałom większości jest bezwzględnie obowiązujące.

d) Uchwały i dyrektywy wyższych władz partyjnych muszą być bezwarunkowo wykonywane przez niższe.

Wszystkie organizacje i władze partyjne podejmują samodzielnie uchwały w sprawach swego terenu. Uchwały te nie mogą być sprzeczne z ogólną linią Partii i z uchwałami wyższych władz partyjnych.

Organizacje partyjne zbudowane są według następującego podziału:

Organizacje wojewódzkie i równorzędne miejskie w Warszawie i Łodzi.

Organizacje powiatowe i równorzędne miejskie w miastach wydzielonych oraz dzielnicowe w Warszawie i Łodzi.

Organizacje gminne i równorzędne miejskie w miastach nie wydzielonych oraz dzielnicowe w miastach wydzielonych.

Koła w zakładach pracy, koła terenowe w miejscach zamieszkania i gromadach.

Najwyższą władzą Partii jest kongres, najwyższą władzą organizacji wojewódzkich, powiatowych, miejskich, dzielnicowych, gminnych jest konferencja partyjna — wojewódzka, powiatowa, miejska, dzielnicowa, gminna. Najwyższą władzą koła partyjnego jest ogólne zebranie członków koła.

Kongres, konferencja partyjna, ogólne zebranie członków, wybierają władze, które kierują bieżącą pracą organizacji partyjnej.

Przy wyborach władz partyjnych każdy uczestnik zebrania lub delegat na kongres względnie konferencję ma prawo zgłaszać kandydatury lub występować w sposób uzasadniony przeciw zgłoszonym kandydaturom.

Wybory do władz partyjnych są tajne. Wybrani zostają kandydaci, którzy uzyskali kolejno największą ilość głosów.

W celu omówienia ważnych zagadnień pracy partyjnej, komitety partyjne zwołują narady aktywu partyjnego.

Nieskrępowana i twórcza krytyka i samokrytyka, wypływająca z demokracji wewnątrz-partyjnej, jest warunkiem rozwoju Partii i świadomej a nie mechanicznej dyscypliny w jej szeregach.

Demokracja wewnątrz - partyjna zapewnia wszystkim członkom prawo swobodnego i rzeczowego omawiania polityki Partii na zebraniach partyjnych.

Każdemu członkowi Partii przysługuje prawo odwołania się w obronie swego stanowiska do wyższej instancji partyjnej aż do kongresu partyjnego włącznie.

Demokracja wewnętrzna nie może być nadużywana dla celów sprzecznych z interesami Partii i klasy robotniczej, w szczególności nie może być nadużywana dla jakiejkolwiek działalności frakcyjnej.

IV.

Naczelne władze partyjne

Najwyższą władzą Partii jest kongres.

Zwyczajny kongres Partii zwoływany jest przez Komitet Centralny raz na trzy lata. Termin kongresu, miejsce i porządek dzienny ogłasza Komitet Centralny w prasie partyjnej nie później niż dwa miesiące przed dniem otwarcia kongresu.

Nadzwyczajny kongres Partii zwołuje się na mocy uchwały Komitetu Centralnego, bądź na żądanie co najmniej połowy wojewódzkich komitetów Partii.

W kongresie biorą udział z głosem decydującym delegaci organizacji partyjnych, wybrani na kongres przez konferencje partyjne. W kongresie mogą wziąć udział z głosem doradczym członkowie Partii zaproszeni przez Komitet Centralny.

Kongres jest prawomocny, o ile obecni delegaci są przedstawicielami co najmniej połowy członków Partii. Ordynację wyborczą na Kongres ustala każdorazowo Komitet Centralny — zgodnie z zasadami demokracji wewnątrzpartyjnej.

Kongres:

a) Rozpatruje i zatwierdza sprawozdania Komitetu Centralnego i innych centralnych organów partyjnych.

b) Uchwala (albo zmienia) program i statut Partii.

c) Ustala linię polityczną i taktykę Partii.

d) Wybiera Komitet Centralny, Centralną Komisję Kontroli Partyjnej i Centralną Komisję Rewizyjną przy czym ustala każdorazowo liczbę członków i ich zastępców w tych organach.

e) Może podejmować decyzję w każdej innej sprawie.

W okresie między kongresami Komitet Centralny zwołuje w razie potrzeby Konferencję Partyjną, w celu omówienia aktualnych zagadnień polityki Partii. W konferencji biorą udział delegaci wybrani na plenarnych zebraniach Komitetów Powiatowych. Ordynację wyborczą na Krajową Konferencję Partyjną ustala każdorazowo Komitet Centralny.

W okresie między kongresami najwyższą władzą partyjną jest Komitet Centralny, który kieruje całą pracą Partii.

Komitet Centralny występuje w imieniu Partii na zewnątrz, powołuje instytucje partyjne, kieruje ich działalnością, mianuje redakcję partyjnych organów prasowych, rozporządza kadrami Partii, zarządza majątkiem i prasą partyjną.

Komitet Centralny nadaje kierunek oraz kontroluje działalność członków Partii zajmujących kierownicze stanowiska o znaczeniu ogólnokrajowym.

Plenarne posiedzenia Komitetu Centralnego odbywają się w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak, niż raz na trzy miesiące.

Do kierowania polityczną, bieżącą i organizacyjną działalnością Partii Komitet Centralny wyłania Biuro Polityczne, Sekretariat Partii i Biuro Organizacyjne. Liczebny stan tych organów ustala Komitet Centralny. Komitet Centralny wybiera przewodniczącego i sekretarzy Komitetu Centralnego.

Do pracy nad wprowadzeniem w życie uchwał władz partyjnych w poszczególnych dziedzinach Komitet Centralny powołuje jako organa pomocnicze odpowiednie wydziały.

Komitet Centralny ma prawo odwoływać ze swego składu poszczególnych członków Komitetu Centralnego, o ile nie wywiązują się ze swych obowiązków oraz powoływać na ich miejsce nowych członków spośród zastępców członków Komitetu Centralnego. Zmiany te nie mogą przekraczać 1/5 składu KC, wybranego przez Kongres.

Centralna Komisja Kontroli Partyjnej:

a) Czuwa nad czystością szeregów partyjnych i obliczem ideologicznym członków Partii

b) Pociąga do odpowiedzialności partyjnej członków Partii, którzy łamią dyscyplinę partyjną lub naruszają zasady etyki partyjnej.

(Dokończenie na str. 4)

Projekt Statutu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej

(Dokończenie ze str. 3)

c) Z ramienia Komitetu Centralnego kontroluje pracę terenowych organizacji partyjnych

d) Powołuje w porozumieniu z Komitetami Wojewódzkimi, Wojewódzkie Komisje Kontroli Partyjnej, a w razie potrzeby, Powiatowe Komisje Kontroli Partyjnej. Wojewódzkie Komisje Kontroli Partyjnej ściśle współpracują z Komitetami Wojewódzkimi [illegible] Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Centralna Komisja Kontroli Partyjnej pracuje pod kierownictwem Komitetu Centralnego. Komitet Centralny ma prawo na wniosek CKKP dokonać zmiany składu osobowego CKKP w ilości nie przekraczającej 1/3 liczby jej członków.

Centralna Komisja Rewizyjna sprawdza działalność aparatu finansowego i gospodarczego Komitetu Centralnego [illegible] centralnych instytucji partyjnych.

V.

Wojewódzkie organizacje partyjne

Najwyższą władzą wojewódzkiej organizacji partyjnej est Konferencja Wojewódzka, a w okresie między konferencjami — Komitet Wojewódzki. Komitet Wojewódzki działa w myśl Komitetu Centralnego i pod jego kierownictwem.

Konferencję Wojewódzką zwołuje Komitet Wojewódzki po uzgodnieniu z Komitetem Centralnym, nie rzadziej niż raz na rok. W konferencji biorą udział delegaci, wybrani na konferencjach powiatowych i miejskich według klucza ustalonego przez Komitet Wojewódzki.

Konferencja Wojewódzka rozpatruje i zatwierdza sprawozdania Komitetu Wojewódzkiego, omawia najważniejsze zagadnienia pracy partyjnej na terenie województwa, wybiera Komitet Wojewódzki w składzie 19—51 członków i 11—15 zastępców oraz komisję rewizyjną w składzie 3 członków i 3 zastępców.

Do prowadzenia bieżącej pracy partyjnej Komitet Wojew. wybiera egzekutywę w składzie 11—13 członków, w tym pierwszego sekretarza i [illegible] sekretarzy oraz za zgodą Komitetu Centralnego powołuje wy-[illegible]

Komitet Wojewódzki kieruje całokształtem pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej, rozporządza kadrami partyjnymi na terenie swojej organizacji, kieruje redakcją wojewódzkiego partyjnego organu prasowego, zarządza majątkiem i kasą partyjną.

Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego zwołuje się nie rzadziej, niż raz na dwa miesiące, posiedzenie egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego — nie rzadziej, niż raz na tydzień.

VI.

Powiatowe organizacje partyjne

Najwyższą władzą powiatowej organizacji partyjnej jest Konferencja Powiatowa a w okresie między konferencjami Komitet Powiatowy.

Komitet Powiatowy działa w myśl uchwał wyższych władz partyjnych pod kierownictwem Komitetu Wojewódzkiego.

Konferencję Powiatową zwołuje Komitet Powiatowy po uzgodnieniu z Komitetem Wojewódzkim, nie rzadziej, niż raz na rok. W konferencji biorą udział delegaci, wybrani według klucza ustalonego przez Komitet Powiatowy [illegible] Komitetem Wojewódzkim.

Konferencja Powiatowa rozpatruje i zatwierdza sprawozdania Komitetu Powiatowego, omawia najważniejsze zagadnienia pracy partyjnej na terenie powiatu, wybiera Komitet Powiatowy w składzie 21 — [illegible] członków i 10 zastępców oraz Komisję Rewizyjną w składzie 3 członków i 3 zastępców.

Do prowadzenia bieżącej pracy partyjnej, Komitet Powiatowy wybiera egzekutywę w składzie 7—11 członków, w tym pierwszego i drugiego sekretarza, oraz powołuje instruktorów.

Komitet Powiatowy kieruje całokształtem pracy powiatowej organizacji partyjnej, rozporządza kadrami partyjnymi na swoim terenie, zarządza majątkiem i kasą partyjną.

Plenarne posiedzenie Komitetu Powiatowego zwołuje się nie rzadziej, niż raz na miesiąc, posiedzenie egzekutywy Komitetu Powiatowego nie rzadziej, niż raz na tydzień.

VII.

Gminne organizacje partyjne

Najwyższą władzą gminnej organizacji partyjnej jest Konferencja Gminna, a w okresie między konferencjami Komitet Gminny.

Komitet Gminny działa w myśl uchwał władz partyjnych pod kierownictwem Komitetu Powiatowego.

Konferencję Gminną zwołuje Komitet Gminny w porozumieniu z Komitetem Powiatowym nie rzadziej niż raz do roku, zależnie od liczebności organizacji gminnej; w konferencji biorą udział delegaci kół lub też ogół członków. Sposób zwołania konferencji ustala Komitet Gminny w porozumieniu z Komitetem Powiatowym.

Konferencja Gminna rozpatruje i zatwierdza sprawozdanie Komitetu Gminnego, omawia najważniejsze zagadnienia pracy partyjnej na terenie gminy i wybiera Komitet Gminny w składzie 7 — 15 członków. Komitet Gminny wybiera sekretarza i jego zastępcę, którzy podlegają zatwierdzeniu przez Komitet Powiatowy.

VIII.

Miejskie i dzielnicowe organizacje partyjne

Organizacje partyjne w miastach wydzielonych posiadają uprawnienia organizacji powiatowych. Organizacje partyjne w miastach nie wydzielonych posiadają uprawnienia organizacji gminnych.

Organizacje partyjne w większych miastach dzielą się na dzielnicowe organizacje partyjne.

W miastach na prawach wojewódzkich, dzielnicowe organizacje partyjne posiadają uprawnienia organizacji powiatowych.

W innych większych miastach dzielnicowe organizacje partyjne posiadają uprawnienia organizacji gminnych.

IX.

Koło partyjne

Koło partyjne stanowi podstawowe ogniwo organizacyjne Partii.

Każdy członek (kandydat) Partii musi należeć do koła partyjnego.

Koło nie może liczyć mniej niż 3 członków Partii.

Członkowie Partii pracujący w fabrykach, przedsiębiorstwach, kopalniach, urzędach, instytucjach itp. tworzą koła przy zakładach, w których są zatrudnieni.

Członkowie Partii mieszkający i pracujący na wsi tworzą koła w obrębie swojej gromady, przedsiębiorstwa lub majątku rolnego, w którym są zatrudnieni.

Członkowie Partii, którzy w liczbie poniżej trzech pracują w małych warsztatach, oraz rozproszeni bądź [illegible] zatrudnieni w zakładach pracy, tworzą koła terenowe (według ulic bloków domów itp).

Zasięg terytorialny kół terenowych określa miejski lub dzielnicowy Komitet Partyjny.

Koło partyjne jest ogniwem organizacyjnym, które wiąże całą Partię i jej kierownictwo z klasą robotniczą i masami ludowymi.

Za pośrednictwem członków Partii zorganizowanych w kołach, Partia przewodzi ludowi pracującemu w walce o urzeczywistnienie swego programu.

Do zadań koła należy:

a) Organizowanie działalności wszystkich członków koła celem wprowadzenia w życie linii Partii na swoim terenie.

b) Uświadomienie bezpartyjnych robotników, chłopów, pracowników umysłowych o słuszności polityki i haseł Partii oraz mobilizowanie ich do wykonania zadań, stawianych przez Partię.

c) Przewodzenie masom pracującym w walce o wykonanie planów gospodarczych, o wzmożenie wydajności i dyscypliny pracy, o rozwój współzawodnictwa pracy.

d) Stała troska o poprawę [illegible] rialnych i kulturalnych warunków życia mas pracujących, o zaspokojenie ich codziennych potrzeb.

e) Tępienie nadużyć, marnotrawstwa i biurokratyzmu na swym terenie pracy.

f) Zwalczanie reakcyjnej propagandy [illegible] szkodnictwa gospodarczego [illegible] wyostrzanie czujności mas ludowych wobec wszelkich działań wrogów klasy robotniczej i Polski Ludowej.

g) Dbałość o rozwój i należytą pracę organizacji zawodowej. Rady Zakładowej, miejscowej spółdzielni [illegible] innych organizacji społecznych i gospodarczych.

h) Przyjmowanie do Partii nowych członków (kandydatów).

i) Praca nad podniesieniem ideologicznego i politycznego uświadomienia [illegible] członków i kandydatów oraz nad opanowaniem przez nich zasad marksizmu - leninizmu.

j) Piecza nad politycznym, moralnym, zawodowym wychowaniem młodzieży pracującej.

Organizacje partyjne w zakładach produkcyjnych i przedsiębiorstwach (fabrykach, kopalniach, warsztatach [illegible] węzłach kolejowych, PNZ itp.), kierują społecznym, politycznym i gospodarczym życiem zakładu dla zapewnienia [illegible] podstawowych dyrektyw Partii i Rządu.

Organizacje partyjne nie ingerują bezpośrednio w administrowanie zakładem, wypowiadają [illegible] wie wprowadzenia w [illegible] dyrektyw wyższych organów gospodarczych na terenie zakładu, a w wypadku niezgodności z administracją mają prawo odwołać się do wyższych czynników partyjnych i gospodarczych co nie wstrzymuje jednak wykonania decyzji administracji. Organizacje partyjne przyjmują czynny udział w opracowaniu i wykonaniu planów gospodarczych i są odpowiedzialne przed Partią za wykonanie planu, ak również za warunki materialne i socjalne załogi. Organizacje partyjne wysłuchują na swych zebraniach sprawozdań administracji [illegible] wykonaniu planów produkcyjnych i stanie gospodarki zakładu, podejmują uchwały zmierzające do najlepszego wypełnienia zadań zleconych zakładowi przez Partię i Rząd. Organizacje partyjne ściśle [illegible]ają zasady, że jedynym czynnikiem upoważnionym do administrowania zakładem jest dyrekcja.

Organizacje partyjne w ministerstwach, województwach, starostwach zarządach miast, centralnych, zarządach przemysłu i zjednoczeniach, centralach handlowych itp pracują nad stałym doskonaleniem pracy aparatu administracyjnego, nad wzmacnianiem dyscypliny pracy zwalczają biurokratyzm i nadużycia [illegible] sygnalizują wyższym władzom partyjnym niedomagania pracy swych instytucji. Organizacje partyjne w tych instytucjach nie ponoszą jednak bezpośredniej odpowiedzialności za wykonanie całości zadań zleconych tym instytucjom przez Partię i Rząd.

Koło partyjne nie powinno liczyć więcej niż 50 członków.

W zakładach pracy, w których liczba członków jest większa, organizacja dzieli się na koła oddziałowe (względnie zmianowe), które pracują [illegible] kierownictwem zakładowego komitetu partyjnego.

Najwyższą władzą koła partyjnego jest zebranie członków koła. Do kierowania pracą partyjną, koła liczące do 20 członków wybierają sekretarza i jego zastępcę, koła więk[illegible] wybierają egzekutywę w składzie 3 — 7 osób. Egzekutywa koła wybiera ze swego grona sekretarza [illegible] jego zastępcę.

Najwyższą władzą partyjnej organizacji zakładowej, podzielonej na koła oddziałowe, jest Zakładowa Konferencja Partyjna.

Zależnie od liczebności organizacji zakładowej, w konferencji biorą udział delegaci kół, bądź też ogół członków. Sposób zwołania konferencji ustala Komitet Zakładowy w porozumieniu z Komitetem Powiatowym.

Konferencja wybiera Komitet Zakładowy w liczbie 9 — 21 członków. Komitet Zakładowy wybiera ze swego grona egzekutywę w liczbie 5 — 11 osób, w tym sekretarza i jego zastępcę. Wybory władz koła partyjnego oraz zakładowej organizacji partyjnej winny się odbywać na polecenie wyższej władzy partyjnej, nie rzadziej jednak, niż raz do roku.

O zależności organizacyjnej Komitetów Zakładowych decyduje KW, a w szczególnie ważnych wypadkach Komitet Centralny.

Koło partyjne odbywa systematyczne zebrania, na których podejmuje uchwały, dotyczące pracy koła i poszczególnych jego członków. Każdy członek koła powinien otrzymywać określone zadania partyjne. Celem pobudzenia działalności wszystkich członków koła i kontroli ich pracy, koła liczące powyżej 20 członków, powinny być podzielone na grupy pod kierownictwem dziesiętników, wyznaczonych przez egzekutywę koła.

X.

Przedstawicielstwo Partii w ciałach państwowych i samorządowych

Członkowie Partii piastujący mandaty posłów na Sejm, należą do Klubu Poselskiego Partii i obowiązani są ściśle wykonywać polecenia i uchwały Partii. Klub Poselski na terenie Sejmu pracuje pod kierownictwem Komitetu Centralnego.

Członkowie Partii, zasiadający w przedstawicielskich ciałach samorządu, tworzą kluby, działające pod kierownictwem odpowiednich komitetów partyjnych.

XI.

Fundusze Partii

Fundusze partii powstają ze składek członkowskich, danin partyjnych, [illegible] z wydawnictw, [illegible] innych wpływów.

Wysokość składek członkowskich oraz innych świadczeń na rzecz Partii ustala Komitet Centralny. Pobór składek członkowskich przeprowadzają koła partyjne.

XII.

Zmiana statutu

Zmiana statutu może nastąpić na mocy uchwały kongresu, powziętej większością 2/3 głosów.

Nowe stacje opieki nad matką i dzieckiem

w Katowicach

KATOWICE (bp) W Katowicach Dębiu uruchomiono nowocześnie urządzoną stację opieki nad matką i dzieckiem, dostosowanej do potrzeb miejscowego społeczeństwa.

Nowa stacja opieki została odbudowana kosztem miliona zł. Posiada ona widne i czyste sale, w których ud[illegible] będą [illegible]dy lekarskie w [illegible] oraz chorób dziecięcych.

Porady lekarskie są bezpłatne i dostępne dla każdego.

W najbliższym czasie stacja otrzyma kuchnię mleczną, z której korzystać będą przede wszystkim dzieci, zakwalifikowane przez lekarzy.

Dotychczas w stacji opieki [illegible] sało się 600 matek z dziećmi.

W uroczystości otwarcia stacji opieki nad matką i dzieckiem w Dębiu wziął udział wiceprezydent miasta ob. Musiałowicz, który w okolicznościowym przemówieniu stwierdził, iż zarząd miejski postawił sobie za zadanie stworzenia w każdej dzielnicy miasta podobnych stacji, by w ten sposób zapewnić wszystkim mieszkańcom należytą opiekę lekarską.

Wkrótce przy ul. gen. Świerczewskiego w Katowicach w gmachu dawnego szpitala dziecięcego stworzony będzie nowy ośrodek zdrowia. [illegible]boty nad odbudową budynku szpitalnego prowadzone są w szybkim tem[illegible]

Moskwa przygotowuje się do zimy

Pierwszy śnieg pokrył asfalt ulic i placów Moskwy. Na koronach drzew, na bulwarach, na szerokich alejach stolicy radzieckiej osiadł szron. Nocami słupek rtęci opada poniżej zera. Na razie zanotowano w Moskwie najniższą temperaturę 5 stopni mrozu.

W tym roku zima w Moskwie nadeszła o dwa tygodnie wcześniej niż zwykle.

Jak powitali zimę mieszkańcy stolicy?

Byłem w Moskiewskiej Radzie Miejskiej, [illegible] w różnych jej wydziałach dowiedzieć się, jak przygotowuje się wielomilionowe miasto do zimy.

Normalny sezon opałowy w domach mieszkalnych rozpoczął się 12 października, a w szpitalach, szkołach, przedszkolach i żłóbkach już 1 października.

Sezon ten poprzedziły prowadzone na wielką skalę prace remontowe. Wszędzie został sprawdzony stan pieców i centralnego ogrzewania. W ciągu wiosny i lata wydano na cele remontu mieszkań ponad 10 milionów rubli. Warto nadmienić, że w ciągu tego czasu pokryto na nowo żelazem i cynkiem 3 miliony m. kw [illegible].

W tym roku Moskwa przygotowała się do zimy znacznie lepiej niż w latach poprzednich — administracja domów zaopatrzyła się w zapas opału na 5 miesięcy, zapas ten uzupełnia się nadal, gdyż opału musi wystarczyć na pół [illegible].

×

— Jak wygląda sprawa doprowadzenia gazu do mieszkań moskiewskich? — pytam kierownika zarządu „MOS-GAZSTROJA” Zaiedatelewa.

W roku bieżącym — odpowiada on — prace nad gazyfikacją prowadzone były w przyspieszonym tempie. W ciągu 9 miesięcy dołączono do sieci gazowej 27 372 mieszkania. W ciągu 80 lat do 1946 roku zaopatrywano w gaz tylko 68 tys. mieszkań. Jeśli zestawimy te dwie cyfry, otrzymamy obraz tempa, w jakim pracuje się dziś w tej dziedzinie w Moskwie.

Przeprowadzanie gazociągów trwa nadal i do końca roku dalszych kilka tysięcy mieszkań moskiewskich otrzyma gaz z Saratowa.

×

W wydziale Rady Moskiewskiej, zajmującej się porządkowaniem, ozielenieniem i upiększeniem miasta powiedziano mi, że jesienią tego roku zasadzono w Moskwie 45 tys. drzew i 300 tys. krzewów. Rzędy wysmukłych 40 letnich lip pojawiły się na ulicach Gorkiego, na ulicy Mochowej, na placu Puszkina i na placu Radzieckim. Prace nad ozielenieniem Moskwy zostały zakończone w porę. W ciągu miesięcy zimowych główne zadanie polegać będzie na chronieniu drzew i zieleńców przed [illegible].

Do zadań wydziału należy również utrzymywanie we wzorowym porządku jezdni i trotuarów, niedopuszczenie do gołoledzi, tak niebezpiecznej dla ruchu kołowego i pieszych. Wydział ma do swej dyspozycji dostatecznie wielki tabor samochodowy, dużą ilość pługów śnieżnych, maszyn do oczyszczania i zamiatania ulic oraz do wysypywania jezdni i chodników piaskiem.

W związku z nastaniem krótkich dni zimowych zwiększono oświetlenie przystanków tramwajowych, autobusowych i trolleybusowych oraz skrzyżowań ulic.

×

— Czy Moskwa została należycie zaopatrzona w warzywa? — pytam dyrektora trustu MOSPŁODOWOSZCZTORGU, Sarianc.

Dowiaduję się, że w tym roku na miesiąc przed określonym terminem dostarczono do Moskwy, wysortowano i schroniono w specjalnych pomieszczeniach wielką ilość ziemniaków, kapusty, marchwi i innych warzyw. Zapas warzyw jest w tym roku dwa i pół razy większy niż w roku ubiegłym, to też mieszkańcy Moskwy będą ich mieli pod dostatkiem.

Handel warzywami prowadzi kilka tysięcy specjalnych i ogólnych sklepów. Dla wygody ludności otwarto w październiku dodatkowo jeszcze 750 sklepów warzywnych. W wydziale handlu Rady Moskiewskiej powiedziano mi, że wzrósł dowóz warzyw z kołchozów do stolicy oraz że cena ziemniaków, kapusty i innych [illegible].

×

Kombinat mięsny im. Mikojana w Moskwie rozszerzył wydatnie swą produkcję. Produkuje on codziennie 125 gatunków kiełbasy i innych wędlin.

Na okres zimowy Ministerstwo Handlu ZSRR ustaliło dla sklepów spożywczych minimum asortymentów — 37 gatunków ryb, 96 gatunków wyrobów cukierniczych i 132 gatunki win. Dwukrotnie wzrosła produkcja słodkich obwarzanków i innego pieczywa oraz słodyczy.

Otwarto w październiku dziesiątki nowych sklepów, spółdzielczych. Wzrosła również sieć handlu ulicznego, zwiększyła się ilość kiosków, sklepików, budek, straganów i ruchomych bufetów w Moskwie.

W dni zabaw ludowych, które odbyły się 7 i 8 listopada z okazji 31 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej 2 000 bufetów na autach obsługiwało publiczność moskiewską.

Doprowadza się obecnie do porządku stadiony sportowe, parki, tereny narciarskie, ślizgawki itd. W Centralnym Parku Kultury i Wypoczynku im. Gorkija otwarte zostaną niedługo ślizgawki. Obszar ich zajmie 100 tys. m. kw. W parku otwarte zostaną ślizgawki dla początkujących, ślizgawki dla wyczynowych łyżwiarzy oraz szkoła tańca na lodzie. W drugim parku Moskwy w Sokolnikach otwartych zostanie w tym roku 18 ślizgawek. Park posiada również rozległe tereny narciarskie.

ALEKSANDER POPOW

Radioodbiorniki po 30 tysięcy złotych w PDT

WARSZAWA. [illegible] rencji z radi[illegible] cyjnej Nieme[illegible] partia radioodbio[illegible] świętami Bożego Narodzenia [illegible] po cenie 30 tys. zł.

Wstrzymanie orzeczeń sądowych i postępowania egzekucyjnego

w stosunku do zobowiązań przedwojennych

WARSZAWA — Stojąc na straży praw Polski Ludowej, a tym samym strzegąc dobra społecznego oraz interesów warstw pracujących, Ministerstwo Sprawiedliwości wydało 7 października 1948 r. zalecenie, ażeby w sprawach wynikających z przedwojennych zobowiązań prywatno-prawnych sądy wstrzymały się z ich rozpoznawaniem do czasu ostatecznego uregulowania zagadnienia na drodze ustawowej. Równocześnie w sprawach, rozstrzygniętych wyrokami, stosownie do tego zalecenia winno nastąpić natychmiastowe wstrzymanie wszelkich czynności egzekucyjnych.

Wydając powyższe zalecenie, Ministerstwo Sprawiedliwości oparło się na następujących przesłankach.

W ciągu ostatnich miesięcy elementy kapitalistyczne kierowały do sądów liczne sprawy na tle przedwojennych zobowiązań prawno-prywatnych, domagając się od sądu wysokiego przerachowania tych zobowiązań, aby w ten sposób bogacić się kosztem warstw pracujących, przede wszystkim zaś kosztem mało i średniorolnego chłopa.

W braku ustawowego dotychczas uregulowania tych zagadnień zdarzało się, że poszczególne sądy wydawały wyroki w oparciu o różne podstawy prawne i faktyczne, co powodowało zamieszanie i niepewność w zakresie tych spraw.

Ta rozbieżna praktyka nie mogła być utrzymana. Wyroki sądów, które stosowały zasady waloryzacji, odpowiadały często interesom bogatych [illegible] miejskich i innych elementów kapitalistycznych, a godziły w interesy dłużników, rekrutujących się z reguły z warstw pracujących, szczególnie zaś z mało i średniorolnych chłopów.

Ostateczne ustawowe uregulowanie zagadnień, związanych z przedwojennymi zobowiązaniami prywatno-prawnymi, znajduje się w toku [illegible].

Szkodliwa robota „szmatławców”

potwierdzona przez świadków w procesie częstochowskim

CZĘSTOCHOWA — Na wstępie trzeciego dnia procesu kolaboracjonistów prasowych z „Kuriera Częstochowskiego” biegły red. Jacek Wołowski stwierdził: „Mimo, że sytuacja materialna dziennikarzy była rozpaczliwa, to jednak nieliczne tylko jednostki wstąpiły na służbę okupanta”.

Biegły stwierdza, że już w r. 1939 powstaje określenie „szmatławiec”, a trzem dziennikarzom, którzy zgłosili się do pracy w „Nowym Kurierze Warszawskim” koledzy nie chcieli podawać na przywitanie ręki. Jeśli chodzi o ocenę zawodową prac „szmatławca” to dziennikarze — stwierdza biegły — najbardziej obawiali się „Kuriera Częstochowskiego” wraz z „Dodatkiem Katolickim” i tygodnika „7 dni”. Pisma te stwarzając pozory, iż są aprobowane przez kler katolicki, konsekwentnie dążyły do rozbicia i osłabienia wszelkich odruchów patriotycznych oraz wtórując antyradzieckiej nagonce hitlerowskiej, urabiały wśród społeczeństwa polskiego wrogie nastroje do ZSRR.

Następnie składają zeznania dowódcy Okręgu Częstochowskiego AK kpt. Kurpiński i kpt. Wagner. Zeznania ich odnoszą się głównie do oskarżonej Tomża, której sylwetka w świetle ich słów wypada korzystnie. Oskarżona przez cały okres okupacji pracowała na punkcie rozdzielczym materiałów propagandowych i rozkazów organizacyjnych co w języku konspiracyjnym nosiło nazwę tzw. „skrzynki”.

Św. Furmańczyk, szef wywiadu AK, przedstawił sądowi sprawę wielokrotnych zamachów na oskarżonego Homana. Dochodzenie przeprowadzone przez wywiad wojskowy AK ustaliło bezsprzecznie, że działalność oskarżonego w redakcji pokrywała się całkowicie z wytycznymi propagandy goebelsowskiej. Jednocześnie oskarżony przebywając często w drukarni, uniemożliwiał członkom organizacji podziemnych wykonywanie nielegalnych druków i fałszywych dokumentów. Homan podejrzewał, że takie nielegalne roboty są wykonywane w drukarni i usiłował wpaść na trop tej akcji.

Zenon Wiktorczyk

Czekamy na dowcip satyryków

(Na marginesie Kongresu Satyryków w Warszawie)

Tygodnik satyryczny „Szpilki” zorganizował pierwszy ogólnopolski Kongres Satyryków, na który przybyło około 100 pisarzy satyryków i karykaturzystów.

Swoją drogą, że jak do tej pory nikt by nie przypuszczał, że tylu tych satyryków posiadamy. Jakoś [illegible].

Należy jednak przyznać im, że organizując Kongres błysnęli dowcipem, którego — z nielicznymi wyjątkami — brak w ich utworach.

(Nie mając ambicji zawodowego satyryka, a łaknąc dobrej i pożytecznej satyry razem z wieloma czytelnikami mogłem zaryzykować zdradzenie się z powyższym osądem bez obawy, że mógłbym być posądzony o dopominanie się zwrócenia uwagi na moją działalność na peryferiach satyry zwłaszcza, że będąc tchórzliwego usposobienia nie chciałbym ryzykować ściągania na siebie tak zwanego „odium” obywateli obawiających się satyry jak ognia i cierpiących na nieuleczalny brak humoru).

Dowcip na jaki wpadli nasi satyrycy polegał na tym, że nareszcie zdecydowali się zastanowić nad zadaniami satyry w teraźniejszym okresie. Wielka szkoda, że jak do tej pory prasa nie doniosła o wypowiedziach na ten temat samych satyryków. Byłoby to bardzo ciekawe i pozwoliłoby może zaznajomić się z przyczynami dotychczasowej anemii naszej satyry.

Natomiast dowiedzieliśmy się wiele z jasno sformułowanego referatu Jerzego Borejszy. Okazuje się, że człowiek nie będący samym satyrykiem aczkolwiek zdradzający w tym kierunku wielki talent, czego dowody mogliśmy niejednokrotnie znaleźć w jego publicystyce — potrafił ukazać „zawodowym” satyrykom znaczną ilość tematów a więc tego co dla każdego piszącego, a zwłaszcza dla satyryka jest najważniejsze, a czym, (a czasami i — o co) stale się „rozbija”.

Niektóre tematy były już często wykorzystywane, jednak przeważnie z bardzo nieszczęśliwego punktu widzenia na co zwrócił uwagę Jerzy Borejsza — piętnowano takie zjawiska jak biurokrację, spekulację, pieniactwo itp. lecz rzadko zadawano sobie trud umiejętnego podkreślenia szkodliwości tych przejawów dla życia zbiorowego i organizującego się do zdawkowego i często zawierającego więcej żółci niż dowcipu „wykazania”, że się zjawiska takie atakuje. Z drugiej strony popadano nieraz w przesadę windowania tych spraw na niezwykle wysokie poziomy i operowania bardzo wielkimi słowami i hasłami, co prowadziło do nudnej publicystyki zamiast do dowcipnej satyry.

Część wskazanych na Kongresie Satyryków tematów była wprawdzie [illegible] lecz bardzo bojaźliwie „dotykana” w dotychczasowej twórczości satyrycznej. Tytułomania, megalomania, warcholstwo, mentalność kapitalistyczna, chamstwo, a dalej „dygnitarstwo”, zarozumialstwo, zapędy dyktatorskie, sobiepańskość itp. to dziedziny, które omijano w obawie, że mogą to być „źle przyjęte” przez ludzi nieraz bliskich nawet i będących po właściwej stronie barykady lecz przejawiających jeszcze błędy należące do cech przeciwników.

Reprezentanci tych błędów ponoszą dzisiaj niejednokrotnie ich poważne konsekwencje. Kto wie, czy śmielsze poczynania satyry nie spowodowałyby wcześniejszego i mniej dotkliwego ocknięcia się.

Tak jak z jednej strony zadaniem satyryków jest rozprawa z przeciwnikiem, tak z drugiej strony powinien on nie zapominać o czujności wobec wszystkiego co szkodliwe we własnym obozie. Bo właśnie jak to stwierdził Jerzy Borejsza „Satyryk, to nie jest zdun, któremu wszystko jedno w czyim mieszkaniu naprawia piec. Walczymy o satyrę współorganizatora przebudowy duszy nowego Polaka...” Zatem trzeba „naprawiać” [illegible] szkaniu, trzeba tępić w duszy no[illegible] winno do niej przynależeć. W tej dziedzinie, dobra zręczna dowcipna, lecz nie malkontencka, nienawistna i obraźliwa — satyra może wiele zdziałać i wywiązać się ze swoich wychowawczych zadań.

Bogatym polem do popisu satyry są również aktualne tematy.

Czy nie jest interesującym tematem np. zachowywanie się niektórych rzeźników, którzy rezygnują z zakupu przeznaczonych na rynek prywatny partii mięsa, ponieważ „nie opłacają” im się ilości i ceny, wobec czego wolą „odpoczywać” i nie „zawracać sobie głowy” sprzedażą tej „trochy mięsa”, przez co, utrudniają zaopatrzenie części ludności?

Tematów dla satyryków jest dość, lecz trudno je znajdować, gdy się ich nie szuka. Na dnie filiżanki czarnej kawy też ich się nie znajdzie. Czarna kawa pomaga przy tworzeniu samej koncepcji opracowania tematu, rozmowa przy czarnej kawie może wyostrzyć błyskotliwość, nieraz nawet naprowadzić na nowe pomysły ale ograniczanie „ośrodków myśli satyrycznej” i nie tylko satyrycznej, jedynie przy stoliku kawiarnianym — a tak, niestety, przeważnie się jeszcze dzieje — jest, łagodnie mówiąc znacznym „zapóźnieniem” i anachronizmem. Jest tak samo zapóźnieniem i anachronizmem jakimi byłoby noszenie przez t. zw. cyganerię peleryn i szerokoskrzydłych kapeluszy i jakimi byłoby pisanie dzisiaj bajek dla dzieci o szlachetnych księżniczkach i dobrotliwych królewnach — jest odgradzaniem się od porywistego, nowego nurtu życia, którego obrazu nie odnajdziemy w tafli marmurowego stolika, nawet jeśli przestudiujemy nad nim wszystkie gazety i przeprowadzimy rozmowy z „najlepiej” poinformowanymi i miarodajnymi ludźmi, a nawet t. zw. czynnikami.

Szkoda, że w opublikowanych sprawozdaniach z Kongresu Satyryków nie znaleźliśmy żadnej wypowiedzi na ten temat. Zwyczajni ludzie bardzo by pragnęli wiedzieć, czy znajdą wśród satyryków sprzymierzeńców w walce z kłopotami może bardzo szarymi i codziennymi, ale godnymi nie mniejszego trudu satyrycznego niż wyszukiwanie błyskotliwych powiedzonek, paranie się wielce zabawnymi przygodami przeciwstawnych sobie typów mieszczan i trudzenie w interesującej może ale tylko dla nielicznej grupy tłumaczącej się tematami bardzo osobistej i „familijnej”, tematyce własnego grona i własnych [illegible].

A może za tym milczeniem kryje się właśnie niespodzianka odkrycia naszych potrzeb w stosunku do satyry i tylko patrzeć, [illegible] rozpocznie się ich masowe wy[illegible]kajanie?

Byłby to jeden z najlepszych dowcipów naszych pełnych humoru satyryków.

42 i pół mil. zaoszczędzili Państwu

Junacy SP woj. krakowskiego

KRAKÓW. (s) — W czasie od 1 czerwca do 30 września w woj. krakowskim w pracach dorywczych udział wzięło 66.613 junaków, którzy pracowali ogółem 1.054.260 godzin co stanowi 219.672 t. zw. junakodni.

W tym czasie junacy wybudowali 22 świetlice, 6 nowych domów ludowych, zelektryfikowali 60 wsi i ośrodków fabrycznych.

Znaczny udział wzięli junacy przy budowie i naprawie dróg. Zbudowano 125 km nowych dróg bitych, wykopano 86 km rowów odwadniających. 5 stawów rybnych zostało oczyszczonych i oddanych do użytkowania. Na terenach zagrożonych wylewem rzek podgórskich junacy zbudowali ponad 10 km wałów ochronnych. Dobre wyniki osiągnięte zostały również w budowie i remoncie szkół. Junacy wyremontowali 10 budynków szkolnych i pomagali przy budowie 5 szkół.

Kompanie SP zatrudnione przy budowie boisk sportowych pochwalić się mogą znacznymi osiągnięciami. W woj. krakowskim urządzono względnie zniwelowano 90 boisk piłki nożnej, zbudowano 10 basenów kąpielowych, 3 stadiony sportowe, kilkanaście boisk siatkówki i koszykówki.

W lasach państwowych wykopano 1500 m rowów przeciwpożarowych i załadowano 180 m sześć. drzewa na wagony. Rękami junaków zbudowane zostały 2 nowe mosty drogowe, 2 mosty rzeczne, na 3 mostach położono nową nawierzchnię.

Kompanie SP brały również udział w pracach restauracyjnych zabytków historycznych oraz przy budowie 3 pomników.

W akcji żniwnej udział wzięło 400 kompanii SP liczących ponad 21 i pół tysiąca junaków. Skoszono zboże na powierzchni 318 hektarów w 17 majątkach państwowych.

Wspomnieć również należy, iż w województwie uruchomiono już 77 świetlic SP, z tego 67 wiejskich, 4 fabryczne i 6 szkolnych, oraz oddano do użytku junaków 40 bibliotek.

Plan pracy „trzydniówek SP" do końca br. przewiduje kontynuowanie dotychczasowych robót. Junacy z woj. krakowskiego zajmą się również uporządkowaniem cmentarzy żołnierzy radzieckich poległych na ziemiach województwa wezmą również większy niż dotychczas udział w odgruzowywaniu zniszczonych miast.

Dzięki pracom wykonanym przez junaków w czasie od 1 czerwca do 30 września Skarbowi Państwa i samorządom terytorialnym zaoszczędzone zostały ogromne sumy. W przeliczeniu na pieniądze największe sukcesy osiągnęli junacy w powiecie nowosądeckim — wartość ich pracy wynosi 7 milionów złotych. W powiecie myślenickim blisko 6 milionów, w olkuskim 4 700 000 zł, w powiatach wadowickim i bocheńskim ponad 6 milionów zł. Ogółem wartość pracy wykonanych przez junaków woj. krakowskiego do dnia 30 września wynosi 42 574 000 zł.

Epilog napadu na mieszkanie

KRAKÓW (s) — Do mieszkania Władysławy Parder w Szczakuwej w dniu 16 września o godz. 20 wszedł człowiek w masce i z rewolwerem w ręku który, przedstawiając się za członka tajnej organizacji, zażądał od przerażonej kobiety sumy 20.000 zł. Parderowa, sterroryzowana bronią, oddała napastnikowi całą posiadaną w domu gotówkę w sumie ok. 10 tys. zł. Osobnik ów wybiegł przed dom gdzie oczekiwał go stojący na czatach wspólnik.

Okazało się, że napastnikami byli Stefan Macek i Władysław Nowak. Obaj napastnicy zostali zatrzymani przez funkcjonariuszów MO i w tych dniach odpowiedzą za swój czyn przed Sądem Okręgowym w trybie doraźnym.

23-letni matkobójca

KRAKÓW (s) — Mieszkańcy Lipnicy Murowanej, powiat bocheński, spostrzegli w rzeczce górskiej, Stradomce pływające zwłoki kobiety. Okazało się, że topielicą jest Rozalia Bożek, wdowa po pracowniku pocztowym. Podczas dochodzeń Milicja Obywatelska ustaliła, że ofiara została najpierw uduszona, gdyż na szyi widniały odciski palców mordercy, a następnie dla zatarcia śladów zbrodni — utopiona w rzece. Mordercą był 23 letni syn Bożkowej, J. Bożek. Matkobójca przyznał się do popełnienia ohydnego czynu, nie chciał jednak wyjawić

Tragiczny wypadek woźnicy

KRAKÓW (WW) St. Kubacki z Bibic, woźnica został w czasie pracy dnia 9 bm. w godzinach rannych na ul. 29 Listopada kopnięty przez konia w głowę, doznając załamania czaszki.

Mimo natychmiastowej pomocy udzielonej przez lekarza Pogotowia Ratunkowego Kubacki w trakcie przewożenia do szpitala zmarł.

5 lat więzienia w miejsce dożywocia

KRAKÓW (WW) — 30 stycznia br. mieszkańcy Dębicy zostali wstrząśnięci zabójstwem, dokonanym przez Annę Barszcz na osobie męża, Franciszka, na tle nieporozumień małżeńskich. Sąd I instancji wymierzył oskarżonej karę dożywotniego więzienia. Sąd Apelacyjny w Krakowie po szczegółowym rozpoznaniu sprawy, przy wzięciu pod uwagę okoliczności łagodzących, (oskarżona broniła się przed usiłującym ją dusić mężem) uchylił wyrok i wymierzył jej karę 5 lat więzienia.

Zebranie młynarzy w Miechowie

MIECHÓW (sz) W Miechowie odbyło się ogólne zebranie młynarzy z powiatu miechowskiego zwołane przez Starostwo Powiatowe i Komisję Nadzoru i Zaopatrzenia przy udziale delegata rejonowego PZZ ob. Cieplińskiego J., kier. ref. przem. starostwa ob. Czekaja M., ref. starostwa ob. Włodarczyka L., prezesa Okr. Zw. Cechów ob. Zdechlika J., starszego cechu młynarzy ob. Włodarczyk F. i sekretarza cechu ob. Zbońikowskiego Sz.

Delegat PZZ Ciepliński zapoznał zebranych z nowymi przepisami o warunkach przemiału, zbóż, sposobie magazynowania i etykietowania worków z mąką. Omówił również obowiązek odstawiania miarek zbożowych przez młyny prywatne i Samopomocy Chłopskiej do punktów zsypu oraz obowiązek nadsyłania terminowych sprawozdań miesięcznych o przemiale na rachunek Państwa, zapasach zbożowych itd.

Omówiono również sprawę bezpieczeństwa przeciwpożarowego w młynach i składach zbożowych i wydano w tej sprawie odpowiednie zarządzenia.

Przedstawiciele starostwa powiatowego ob. Czekaj i Włodarczyk zreferowali sprawę opłat za przemiał i obowiązek wywieszania cenników w przedsiębiorstwach młynarskich, przedłożenia opisów technicznych przedsiębiorstw oraz planów wodnych. Szczególny nacisk położono na sprawę higieny w młynach i składach. Wobec tego, że w jednym z młynów składowych zauważono istnienie szkodnika zbożowego w postaci t. zw. „wołka" wydano odpowiednie polecenia przeciwdziałające dalszemu rozszerzaniu się tego szkodnika.

Czekamy na Teatr Obrazcowa

najlepszy teatr na świecie

W najbliższych dniach wystąpi gościnnie w Krakowie słynny teatr kukiełkowy Sergiusza Obrazcowa, jeden z najlepszych teatrów lalki na świecie.

Teatr kukiełkowy nie zdobył sobie jeszcze popularności w naszym społeczeństwie i uważany jest za domenę prymitywnej rozrywki dziecięcej. Stąd też w programie krakowskiego teatru lalki i aktora „Groteska" znalazło się zdanie: „Czekamy z niecierpliwością na zapowiadany co dzień w prasie przyjazd teatru Obrazcowa, gdyż ufamy, że ten najbardziej artystyczny teatr lalek otworzy szeroko oczy dorosłemu widzowi na zapoznaną u nas sztukę lalki."

Obecnie spełniają się nadzieje dyrekcji „Groteski" i teatr Obrazcowa oczekiwany zresztą z niecierpliwością przez wszystkich, przybył do Polski.

Na gościnnych występach w Polsce teatr Obrazcowa wystawi kilka pozycji swego bogatego repertuaru, m. in. „Noc wigilijną" według Gogola, „Piękność czarującą" (na motywach rosyjskich bajek ludowych), „Król jesień" według Sperańskiego, „Zaczarowaną lampę Aladyna". Może to ostatnie przedstawienie byłoby właśnie ciekawe zobaczyć w Krakowie.

Poza tym Sergiusz Obrazcow wystąpi w wieczorach autorskich, na których zaprezentuje swoje słynne pacynki. Grą dwóch nagich dłoni potrafi Obrazcow stworzyć pełną treści pantominę. Przez grę palca zakończonego kulką umie oddać wszystkie nastroje człowieka.

W teatrze Obrazcowa występują lalki i żywi aktorzy. Przedstawienia te cieszą się w ZSRR ogromnym powodzeniem.

Czekamy niecierpliwie na krakowskie występy Obrazcowa. Czekamy na wielkie przeżycie artystyczne i zwrot w historii naszego rodzimego teatru marionetkowego, który po tej wspaniałej lekcji (dla teatru i widza) na pewno u nas nastąpi. I. m.

Kolejarze Nowego Sącza odpowiadają na apel górników

N. SĄCZ (je) Załoga warsztatów PKP w Nowym Sączu na uroczystym zebraniu wobec przedstawicieli partii politycznych powzięła następującą rezolucję:

Pracownicy Warsztatów Głównych PKP w Nowym Sączu zdają sobie sprawę, iż zjednoczenie Partii marksistowskich świadczy o pogłębieniu się procesów ideologicznych wśród członków Partii klasy robotniczej, zdają sobie również sprawę, że zjednoczenie Partii i przyjęcie platformy ideologicznej marksizmu-leninizmu uzbroją klasę robotniczą w potężny oręż ideologiczny w prowadzonej przez nią walce klasowej na drodze do socjalizmu, do społeczeństwa bezklasowego i pozwoli w pełni wykorzystać doświadczenie klasy robotniczej jedynego państwa socjalistycznego tj. Związku Radzieckiego.

Zebrani wyrażają głębokie przekonanie, że Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej przyśpieszy i pogłębi tempo rewolucyjnych przemian społecznych.

Zebrani wyrażają pełną świadomość, iż socjalizm można uzyskać tylko w wyniku walki klasowej i tylko w wyniku ofiarnej pracy klasy robotniczej przy budowie gospodarki społecznej.

Zebrani i zrzeszeni w Związku Zawodowym Kolejarzy jako część składowa wielomilionowego ruchu zawodowego świadomi zadań jakie na nich ciążą, jako na części klasy robotniczej, biorą stały udział w tej pracy, rozwijając stale i konsekwentnie współzawodnictwo pracy. Dla uczczenia doniosłości połączeniu obydwu Partii marksistowskich, zebrani podejmują zobowiązanie wykonania: ponad zadany program w miesiącu listopadzie (do dnia 30. 11. 1948) wykonać:

dwie naprawy wypadkowe parowozu,

5 rewizji wagonów osobowych montaż suwnicy 30-tonowej łącznie z elektryfikacją.

Niezależnie od wymienionych zobowiązań dział parowozowy Warszt. Głównych przyjął zobowiązania współzawodniczenia z działem parowozowym Warsztatów Głównych Gdańsk-Trojan.

Nadmienia się przy tym, że pracownicy działu wagonowego wyzwali do współzawodnictwa pracowników działu wagonowego Warsztatów Głównych w Radomiu.

JAN ERLICH

Pierwszy śnieg

KRAKÓW (al) — W ubiegły piątek w godzinach [illegible] spadł w Krakowie pierwszy śnieg. Od kilku dni temperatura w ciągu nocy zbliża się do 0 i dopiero w godzinach południowych następuje nieznaczne ocieplenie.

Cudowna Lampa Aladyna

Teatr kukiełkowy jest zupełnie odmiennym rodzajem sztuki dramatycznej i rządzą nim też inne prawa. Tak na scenie jak i na widowni. Widz, który przyjdzie po raz pierwszy do teatru lalki i aktora, (w naszym krakowskim wypadku do „Groteski"), już od chwili wejścia na widownię, na której rząd pierwszy, drugi i dalsze biegną od środka sali ku jej końcowi a rzędy o 11 do 19 od połowy sali ku scenie, przy czym „najdalszy, dziewiętnasty, znajduje się tuż przed samą sceną i uważany jest za najgorsze miejsce — pojmie różnicę między teatrem kukiełkowym a teatrem aktora.

Teatr kukiełkowy jest teatrem malarskim. Całość przedstawienia zależna jest nie tyle od tonu, jakim poszczególni aktorzy tego teatru wypowiedzą swoje kwestie (chociaż i tego momentu nie wolno pominąć), ile od artysty-plastyka, który powołuje do życia poszczególne postacie dramatu, nadając im dowolny wygląd i określając z góry charakter ich ruchów.

Jeżeli chodzi o teatr dla dzieci, to przedstawienia kukiełkowe są dla młodocianych widzów znacznie bardziej komunikatywne niż te, w których żywy człowiek przebiera się — nie zawsze udatnie i poznawalnie za przeróżne zwierzęta, występujące we wszelkiego rodzaju dziecięcych baśniach. Uroczy ptaszek Koko-kole musiałby stracić wiele ze swego czaru, gdyby był żywym aktorem przebranym w pióra i dziób. Tak samo jest mało prawdopodobne, żeby para aktorów z krwi i kości mogła odegrać miłosną scenę w ogrodzie pomiędzy Aladynem i Budur z taką pozbawioną erotyzmu subtelnością, jak to na scenie „Groteski" czynią aktorzy-lalki.

Tak samo będzie teatr kukiełek łatwiej zrozumiały dla t. zw. młodego widza w sensie nowych konsumentów sztuki dramatycznej, jakich obecnie pozyskały i starają się coraz więcej pozyskać nasze sceny. Rozpoczęcie edukacji teatralnej widza od scenicznej przeróbki bajek „z kraju lat dziecinnych" ma tę wielką zaletę, że bajki te są przeważnie dobrze wszystkim znane. Poza tym każda baśń, w przeciwieństwie do większości utworów dramatycznych, nie jest skomplikowaną mieszaniną wątków, gdzie najważniejsze zdania, a nawet i sens sztuki, łatwo ujść mogą uwadze i nie zostać zrozumiane przez niewyrobionego teatralnie widza — działa przede wszystkim na wyobraźnię, tę cechę człowieka, która rozwija się niezależnie od otrzymanego wykształcenia, i to rozwija się przeważnie w dość znacznym stopniu.

Nie znaczy to oczywiście, że zakres działania teatru lalek ogranicza się do kręgu dziecinnych bajek. Teatr lalek nie jest tylko teatrem dla dzieci, jest w równej mierze teatrem dla dorosłego widza.

Teatr kukiełek daje szereg możliwości technicznych, niezmiernie trudnych do zrealizowania w teatrze o naturalnych wymiarach. Jeden z najlepszych efektów przedstawienia „cudownej lampy" — Dobry Duch, przypuszczalnie straciłby wiele ze swej wymowy na normalnej scenie.

Omawiając tegoroczną premierę w „Grotesce" należy podkreślić przede wszystkim malarską stronę przedstawienia, która stoi na bardzo wysokim poziomie. Dobór kolorów, świateł i cieni, dekoracje i stroje, a przede wszystkim wspaniały koloryt scen z Duchem Lampy — to prawdziwa uczta artystyczna dla wzroku. Poza tym zobaczyć można na scenie „Groteski" dobry balet (co się niestety rzadko w Krakowie zdarza) i oryginalną, prawdziwą baśniową zmianę dekoracji, wyrastających spod ziemi. Twórczość lalek i dekoracji — Zofii Jaremowej i Ali Bunschowi, reżyserowi i inscenizatorowi (a jednocześnie dyrektorowi teatru) Władysławowi Jaremie, Janinie Strzemborz, która opracowała sceny taneczne i wszystkim członkom zespołu należą się duże uznanie i głośne brawa. Wprawdzie żywo gestykulujący bohater sztuki, Aladyn, zbyt często ukazuje publiczności tajemne nici, łączące go z ukrytymi żywymi aktorami, ale jest to drobiazg techniczny, w niczym nie umniejszający wielkiej wartości przedstawienia.

Na koniec chciałabym jeszcze wspomnieć o finale, który bardzo zręcznie „odduchawia" wytworzony nastrój, prowadząc jednocześnie widza za kulisy, a właściwie odsłaniając kulisy scen przed widzem. W ten sposób młody widz nie wyjdzie z teatru z wiarą w dobre i złe duchy, a zrozumie, że opowiedziano mu tylko bajkę. Pokazanie kulis kukiełkowego teatru jest słusznym rozwianiem łatwo mogącego powstać na sali nastroju jakiegoś kuglarstwa, tym bardziej, że teatr kukiełek jest u nas ciągle jeszcze nowością. Odsłonięcie tajemnego mechanizmu orientuje widza, jak wielkiego wkładu artystycznego i jak wielkiej pracy wymaga kukiełkowe widowisko.

Mamy nadzieję, że krakowskiemu teatrowi lalki i aktora uda się zburzyć wciąż jeszcze drzemiące w naszym społeczeństwie niesłuszne przekonanie, jakoby teatr kukiełkowy należał do rzędu dziecinnych przedstawień jarmarcznych. Teatr kukiełkowy jest sztuką i to sztuką przez wielkie S, a może nawet przez same wielkie litery.

IRENA MERZ

Plamy na słońcu

Jeszcze w sprawie pijaków

Zapchana „Dwójka" dojeżdża do przystanku koło Dworca. Na przystanku, trzymając się słupka, stoi mocno zawiany gość i wyśpiewuje zapijaczonym głosem „Serce w plecaku". Kiedy tramwaj staje, pijak zataczając się, maszeruje do wozu. Tramwaj rusza. Zalany facet stojąc na pomoście przyczepki drze się dalej. „Zakochane twoje serce".

Rozpoczęto w Krakowie energiczną walkę z pijakami. W dziennikach ukazują się nazwiska ludzi, walęsających się na ulicach w stanie nietrzeźwym. To jednak jak dotychczas niewiele zmniejszyło ilość pijaków, kręcących się po mieście. Jegomościa „zalatującego" oparami alkoholu widzimy często w tramwajach. Uważamy, że konduktorzy powinni usuwać z wozów ludzi w stanie nietrzeźwym, nawet jeśli krzyczą „Panie, pan wie kto ja jestem". Tym sposobem pijak z [illegible] musiałby maszerować wpadając tym samym łatwiej w ręce MO, która wtedy poświęci mu na pewno „więcej uwagi". W ten sposób przybędzie „sławnych" nazwisk St. Król. Miastu.

LAK

Świadczenia na pomoc zimową

KRAKÓW (sl) Podobnie jak w roku ubiegłym kupiectwo województwa krakowskiego zobowiązało się do świadczeń na pomoc zimową w formie zryczałtowanych opłat przy wykupnie kart rejestracyjnych.

Wysokość opłat wynosić będzie podobnie jak w roku ubiegłym od 100 - 1 000 zł.

8 grudnia dniem wykonania rocznego planu

KRAKÓW (WW) — Podejmując apel rzucony przez górników kopalni Zabrze-Wschód, celem uczczenia historycznej chwili połączenia obu partii robotniczych załoga Centralnych Warsztatów Przemysłu Naftowego w Gliniku Mariampolskim zobowiązała się wykonać na [illegible]

Wyniki planowej akcji na rynku mięsnym

Przez walkę ze spekulacją do zniżki cen

KRAKÓW (WW) Delegatura Komisarza Rządowego do spraw gospodarki mięsnej, zorganizowała ostatnio w Krakowie kilka konferencji. w czasie których omówiono szczegółowo wydane ostatnio rozporządzenia, mające na celu stabilizację stosunków na odcinku handlu i transportu żywca rzeźnego i mięsa

M. inn. odbyła się konferencja zarządców targowisk przy udziale ok. 60 osób, zebranie koncesjonowanych (w liczbie 25) na terenie woj. krakowskiego kupców bydła i trzody, oraz zebrania delegatów 4 Okręgowych Spółdzielni podległych Centrali Mięsnej.

Listopad br należy uznać za [illegible], jeżeli chodzi o gospodarkę mięsną, obecnie bowiem wprowadzane są w życie zarządzenia normujące wszelkie czynności na tym rynku. Eliminowanie spekulacji żywcem i niezdrowej konkurencji, powoduje na ogół zniżkę cen przy zwiększonej podaży, oraz lepszej jakości tuczu dostarczanych przez rolników sztuk.

Należy wspomnieć tu o tworzeniu przez Centralę Mięsną rezerw mięsa. Zagadnienie to realizowane jest dwojako: częściowo magazynuje się mięso w chłodniach, częściowo [illegible] w formie żywej, tj. opasów. Prowadzony jest [illegible] zakup prosiąt i chudźców, które przetransportowane do majątków państwowych poddane zostają tuczeniu. Do 15. 12 br przewidywany jest zakup na terenie woj. krakowskiego 4 5.000 sztuk prosiąt, która to akcja zapewnia dodatkowo hodowcy pewność sprzedaży towaru po godziwej cenie. „Margarynowy" tucz bydła odbywać się będzie przede wszystkim w majątkach na Ziemiach Odzyskanych, przy szerokim wykorzystaniu tzw. brachy gorzelanej.

Wydane niedawno ograniczenia handlu materiałem rzeźnym, nie stoją na przeszkodzie normalnym obrotom bydłem i trzodą hodowlaną Zaświadczenia [illegible] handel sztuk hodowlanych wydawane będą również przez Centralę Mięsną zgłaszającym się firmom z tym zastrzeżeniem, że po przewiezieniu towaru na miejsce, przedsiębiorca winien uzyskać poświadczenie ref rolnego danego starostwa. że towar dostarczono na miejsce przeznaczenia i przesłać je do właściwego oddziału Centrali Mięsnej.

Akcja skupu zboża w powiecie miechowskim

MIECHÓW (sz) Prowadzona poprzez spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej i punkty zsypu akcja skupu zbóż odbywająca się pod nadzorem Polskich Zakładów Zbożowych dała w miesiącu wrześniu br. następujące wyniki: zakupiono żyta — 1.248,225 kg. pszenicy — 919.888 kg. jęczmienia — 6.179 kg i owsa — 127.278 kg. Łącznie zakupiono przez PZZ 2,301 580 kg zboża. **Podkreślić należy, że skup prowadzony przez PZZ przynosi korzyść rolnikom-producentom chroniąc ich przed sztucznym obniżaniem cen na zboże przez spekulantów.**

Z akcji szczepienia przeciwgruźliczego

KRAKÓW. (Lak) — W Krakowie pokazały się na słupach reklamowych plakaty, wzywające dzieci [illegible] ką BCG [illegible] gruźlicy. [illegible] pogadanek i artykułów, jakie ukazały się w prasie frekwencja zgłaszających się do szczepień jest mała. Dotyczy to specjalnie dzieci nie objętych szkołą, których zgłasza się zaledwie 10 proc

Wzywamy rodziców i opiekunów do jak najwydatniejszego poparcia tej akcji w interesie dzieci.

3 wyroki śmierci

w procesie bandy terrorystyczno-rabunkowej

KRAKÓW (WW) Dnia 12 bm. Rejonowy Sąd Wojskowy w Krakowie ogłosił wyrok w toczącym się od czterech dni procesie przeciwko członkom i pomocnikom groźnej bandy rabunkowej, trapiącej od marca do września br. Podhale i zapuszczającej się nawet „na wypady" na teren Czechosłowacji.

Herszt bandy, Jan Jamryk z [illegible] terrorystyczno-rabunkową, werbując do niej ujawnionego w ramach amnestii A. Gilisię z Cichego, 18 letniego J. Michniaka, A. Tyralę w tym samym wieku, Fr. Masnego, P Fafrowicza również lat 18, zamieszkałego w Maruszynie oraz Jana i Józefa Strączków zamieszkałych w Zakopanem-Harendzie.

Banda, dysponująca autami, karabinami i granatami ręcznymi dokonała szeregu rabunkowych napadów na spółdzielnie, jak np. Spółdzielnię Samopomoc Chłopska w Rogoźniku, Spółdzielnię „Wierchy" w Bukowinie Tatrzańskiej, Spółdzielnię w Zaskalu, obrabowała schroniska górskie PTT np. na Hali Gąsienicowej, wreszcie nie oszczędziła licznych obywateli w Międzyczerwonym, Zakopanem, Witowie, Orawicy, Bańsku, Zubsuchym, Dzianiszu a także w Orawicy-Witanowie na terenie Czechosłowacji, rabując pieniądze, odzież, żywność i inne przedmioty łącznej wartości kilku milionów złotych. Zdobycz umożliwiała bandytom organizowanie licznych hulanek i pijaństw. Banda rządzona była przez herszta Jamryka z żelazną [illegible], broń przez niego melinowana każdorazowo przed wyprawą była rozdzielana i po powrocie z rabunku odbi[illegible] dyci nie ograniczając się do kradzieży mają na swym sumieniu kilkakrotne nieludzkie pobicia swych ofiar w tej liczbie także kobiety.

Sąd na podstawie zeznań świadków i samych oskarżonych mimo prób dawania przez nich wykrętnych odpowiedzi uznał ich winę za udowodnioną w całej rozciągłości i skazał Jana Jamryka dwukrotnie na karę śmierci, 19-krotnie na karę 10 lat więzienia 3-krotnie na karę 5 lat więzienia, wymierzając łącznie karę śmierci i utratę praw na zawsze [illegible] 15 napadów A. Gilisia [illegible] winny 11 napadów J Michniak otrzymali również łączne wyroki śmierci. Z pozostałych A. Tyrała został skazany na dożywotnie więzienie. Fr. Masny na 15 lat więzienia [illegible] J. Strączek 15, Fafrowicz 10, Strączek Jan 10. Pomocnikom i paserom Długopolskiemu St. z Dzianisza, Toncie W. z Zakopanego i J Kuli, A. Kuli, A. Kowalczykowi M Bukowskiej i J Styrczule wymierzono kary od 3—10 lat więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

4-ty dzień ciągnienia I-cie klasy

Wygrane po 1 000 000 zł padły na Nr Nr 48838 59859 87941 98164

Wygrana 500 000 zł padła na Nr 41836

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 3385 41197 43182 62043 71134 90478

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 308 8481 11190 27310 45578 72821 80348 81645 84898 92071

Wygrane po 20 000 zł padły na Nr Nr 181 1120 15722 18727 19262 19585 20528 21424 23471 26766 39122 41684 44445 50248 57241 57840 59679 60269 62446 63063 69823 73649 77946 80243 82449 85508 86831 87360 88973 95091 95214

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 332 975 5050 10175 12374 13510 15336 17979 20389 25702 28197 28717 29833 30497 38398 39942 42351 42894 47638 47880 51462 52729 52748 53420 54330 60524 62568 68540 76431 77247 78478 78921 79544 83448 84578 85285 38240 93442 93758

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 93 412 449 572 902 1172 3523 997 4331 848 5349 424 6300 308 389 7607 8124 8180 346 11264 977 12837 318 324 337 620 708 712 18048 846 884 14410 700 908 15160 228 19050 181 387 618 747 17294 18464 718 814 822 964 19808 20646 834 21031 759 22643 24101 466 552 25161 165 695 698 27070 119 659 28148 263 974 30188 917 34078 111 588 618 746 807 847 35110 221 280 910 36883 37077 214 207 951 38632 39098 191 344 390 712 798 828 40100 487 41088 711 727 900 43628 736 906 45520 846 985 46047 549 759 48271 49038 612. 50168 480 569 872 590 51360 772 52126 530 53220 54084 120 287 314 55780 940 56997 57366 685 751 58273 [illegible] 268 369 59800 60236 349 839 443 61673 62089 099 680 63748 64808 65077 247 249 65888 977 66682 700 725 68124 521 826 70382 513 568 621 702 842 71714 72354 409 431 73767 74891 538 701 76267 502 909 78390 613 627 703 79011 080 083 80944 81167 473 598 82275 842 83100 392 832 84016 274 85238 279 455 964 86070 347 87194 840 88028 081 179 884 899 718 748 90981 91308 962 92434 446 452 811 806 862 93649 916 94717 96200 236 97736 803 98430 517 99282 918

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł

35094 120 [illegible] 72 97 252 278 412 61 660 702 928 [illegible] [illegible] 804 47 494 618 940 71 [illegible] 86 666 75 87 [illegible] 95 56023 64 [illegible] 33 50 8 79 216 412 96 532 42 57 60 820 707 888 7 59056 83 9 107 76 216 67 302 436 62 571 681 98 787 963 77 60075 141 72 217 44 63 323 401 10 18 34 97 502 11 84 698 873 904 61074 109 232 54 398 436 69 73 85 501 34 61 832 61 9 71 985 62075 129 243 80 374 448 63 78 816 51 716 88 895 71 8 940 57 8 66 63020 61 105 36 72 5 84 6 264 321 49 668 816 56 60 7 86. 64023 5 162 242 96 343 448 69 636 40 647 50 764 89 96 808 9 36 62 907 24 56 76 65023 41 75 84 100 8 204 15 27 406 536 63 876 66009 20 112 262 366 95 97 822 36 616 41 79 700 23 77 67010 17 25 177 263 382 74 617 769 866 68004 119 207 08 11 427 526 498 728 46 66 98 857 946 69137 254 62 323 37 56 572 804 31 908 12 78 70070 210 29 329 413 676 838 51 913 62 71058 97 [illegible] 539 79 67 742 7[illegible] 159 [illegible] 305 75 98 496 99 663 910 73008 7 86 103 261 83 397 446 542 64 665 96 784 826 49 64 939 74035 82 128 35 252 89 310 56 83 606 17 50 606 763 95 941 75012 15 62 86 228 38 314 [illegible] 33 49 429 60 622 24 894 927 78 76078 104 116 256 34 93 7 273 494 524 68 602 708 15 53 3 867 72 90 907 11 31 43 94 77206 58 382 9 417 49 53 82 91 680 90 724 52 842 66 924 67 97 78060 114 90 81 212 67 105 47 531 48 654 774 807 16 933 65 79030 56 9 112 9 26 201 50 279 94 411 89 511 40 52 58

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w kolekturze

Polskie Radio dla przodowników pracy Zieleniewskiego

KRAKÓW (IM) W hali maszyn fabryki Zieleniewskiego odbył się wielki koncert dla przodowników pracy, którego wykonawcami byli: orkiestra, chór i soliści zespołu Polskiego Radja pod dyrekcją Jerzego Gerta.

Koncert ten transmitowany był na wszystkie rozgłośnie Radja Polskiego i Czechosłowackiego. Wśród licznych gości obecny był na koncercie konsul Czechosłowacji w Krakowie.

Teatr Robotniczy bez sali na próby

N SĄCZ (r. m.) Teatr Robotniczy w Nowym Sączu, reprezentujący najstarszą tego rodzaju placówkę kulturalną na Podhalu, pozbawiony został możności przeprowadzania prób teatralnych, ponieważ codzienne przedstawienia kinowe kończą się o godz. 21. Amatorzy-aktorzy, rekrutujący się przeważnie ze sfer pracowników kolejowych, po całodziennej pracy nie mają sił na nocne próby teatralne, które już odbyły się kilkakrotnie i kończyły się o godz. 2,30 po północy.

Rozwiązanie tej sprawy leży w interesie świata pracy, który szuka godziwej rozrywki po ciężkiej pracy w swoim teatrze, dlatego apelujemy do opowiednich czynników: Teatr Robotniczy musi mieć salę na próby.

KOMUNIKATY

Z PRZESZŁOŚCI ZIEMI

W lokalu Zarządu Miejskiego TUR ul. Garbarska 1, w dniu 14 bm. o godz. 17 zostanie wyświetlony film naukowy pt „Z przeszłości ziemi", „Skroplone powietrze", „Warmja i Mazury" i „Smok wawelski Wstęp 10 zł.

ODCZYT

16 bm. o godzinie 18,15 w sali Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet, Karmelicka 51 prof. Mirkiewiczowa wygłosi odczyt pod tytułem: „Nowa organizacja szkolnictwa w Polsce".

PRZYTYCZEK NA ŻĄDANIE

„Przerwa obiadowa"

Wszystkie sklepy korzystają w godzinach popołudniowych z dwugodzinnej przerwy. Zamyka się wówczas lokale, aby personel [illegible]. Niestety nie wszystkim wystarczają owe dwie godziny na południowy posiłek. Dla niektórych przedstawicieli inicjatywy prywatnej — widocznie uważają, że są z innej gliny ulepieni — dwie godziny to trochę za mało (dobry musi być obiadek). Toteż o godzinie 15,30 a nawet o 16.00 można spotkać zasunięte żaluzje i wywieszoną karteczkę „przerwa obiadowa".

Obywatele kupcy! O ile tak świetnie prosperują wasze interesy, że codzienna kilkudziesięciominutowa przerwa ponad plan, nie przynosi waszej kasie uszczerbku to przynajmniej uświadomcie sobie, że nie nas dla tabakiery, ale [illegible]. Jeśli już musicie obiadować zamiast dwóch godzin — [illegible] czy nie lepiej zamiast wywieszki „przerwa obiadowa" napisać poprostu „sklep zamknięty".

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — Sen nocy letniej Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — Wyspa pokoju Pietrowa. — Mała sala — godz. 19.15 — Noe i jego menażeria, Łomnickiego.

TEATR RAPSODYCZNY — godz. 19 — „Lord Jim" Conrada.

TEATR LALKI I AKTORA „Groteska" — Cudowna lampa Alladyna, — godz. 17 dla dzieci; 19,30 dla dorosłych.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 14. 11. dr Helbich Adam, Kopernika 22, tel. 548-30, 597-39.

W nagłych zachorzeniach w nocy. Ubezpieczalnia tel. 570-70.

RADIO

4 listopada (niedziela)

7.00 Sygnał czasu; 8.00 Dziennik poranny; 10.10 „Piła — Miasto Staszica" 11.00 Wszechnica Radiowa; 11.25 Koncert życzeń; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.04 Poranek symfoniczny; 13,15 Koncert dla przodowników wsi; 14,10 „Opowiadał dziecioł sowie" audycja słowno - muzyczna; 14.30 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej; 15,00 „Zemsta" komedia A. Fredry; 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie"; 18.00 „Okręty zatopione" nowela J. Conrada; 18.15 Reportaż z wyborów delegatów na Kongres Zjednoczenia; 18.50 „O człowieku, który stracił siłę [illegible]" według B. Prusa; 19.15 Wielki koncert muzyki popularnej na Odbudowę Warszawy; 21.00 „Czechosłowacja przemawia do Polski"; 21.30 „Europa polskim górnikom"; [illegible] Orkiestra Taneczna. 24.00 Hymn i koniec audycji.

ZE SPORTU

Dzisiejsze imprezy sportowe na Śląsku i w Zagłębiu

CHORZÓW.

Godz. 13.30 — Stadion na Górze Wyzwolenia: mecz o mistrzostwo Klasy Państwowej Cracovia — AKS.

BYTOM.

Godz. 11 — Stadion miejski: mecz o mistrzostwo Klasy Państwowej Warta — Polonia (Bytom).

Godz. 18 — Pływalnia miejska: międzyklubowy mecz pływacki Warta (Poznań) — Polonia (Bytom).

SOSNOWIEC.

Godz. 13 — Stadion „Unii": motocyklowe zawody na żużlu przy udziale najlepszych kierowców Śląska i Zagłębia.

O MISTRZOSTWO KLASY „A"

GRAJĄ (gospodarze [illegible] na pierwszym miejscu):

ŚLĄSKI OZPN.

Klasa Wydzielona: Błyskawica (Radlin) — Sola, Polonia (Piekary) — Czarni, Naprzód (Rydułtowy) — Concordia, Siemianowiczanka — Koszarawa, Naprzód (Janów) — Kop. Katowice.

Grupa I: Zabłocie — HKS (Szopienice), ZZK (Koel) — Gwardia, Kop. Eminencja — ZKSM (Mała Dąbrówka), Koruchna — Walcownia Ligocianka — Kop. Dębieńsko.

Grupa II: Batory — Wyzwolenie, Azoty — Walka, AKSIb — Slavia, Plast (Pawłów) — Ruch (Radzionków). Śląsk (Świętochłowice) — Śląsk (Tarnowskie Góry).

OPOLSKI OZPN.

Klasa Wydzielona: Pogoń (Zabrze) — Lwowianka, Piast (Gliwice) — Polonia Ib, Szombierki Ib — Zjednoczenie, Liniarnia (Bytom) — Pogoń (Prudnik).

Grupa I: PZS (Gliwice) — Chrobry (Grodzowice), Piania (Raciborz) — Sparta (Bobrek), Kop. Jadwiga (Bikupice) — Dreżdżownia.

Grupa II: Odra (Opole) — ZZK (Gliwice). Górnik (Miechowice) — Kresovia, Zjednoczenie (Prudnik) — Concordia, Sudety (Nysa) — Cukrownia (Racibórz).

ZAGŁĘBIOWSKI OZPN.

RCKS (Czeladź) — Zagłębie, Zagłębianka — Czarni, Sarmacia — Będzin.

Skład pięściarzy Węgier na mecz z Polską

WARSZAWA. — Węgierski Związek Bokserski nadesłał do PZB skład drużyny bokserskiej, jaka walczyć będzie w Polsce w ramach „Tygodnia Polsko - Węgierskiego". Lista obejmuje 10 nazwisk: Bednai, Sarka, Horvath, Farkas, Budai, Marton, Papp, Kapcsi, Rene III.

Z obrad zarządu PZPN

WARSZAWA. — Polski Związek Piłki Nożnej postanowił wystosować oficjalny protest do Międzynarodowego Związku Piłki Nożnej (FIFA) odnośnie kontaktów piłkarzy szwajcarskich z drużynami niemieckimi. Jak wiadomo, w ub. miesiącu Szwajcarzy naruszyli uchwały ostatniego Kongresu FIFA, zabraniające członkom FIFA rozgrywania spotkań z piłkarzami niemieckimi.

×

Polski Związek Piłki Nożnej we Francji nadesłał do PZPN-u pismo, w którym proponuje przysłanie swojej reprezentacji jeszcze w tym roku do Polski. Wobec spóźnionej pory PZPN odmówił, zapraszając polskich piłkarzy z Francji w maju 1949 r.

×

Sędzia piłkarski Augustyniak, który został dotkliwie pobity podczas zajść na meczu piłkarskim w Grodzisku, otrzymał polecenie od PZPN-u wystąpienia na drogę sądową przeciwko kierownikowi sekcji piłki nożnej i zarządowi klubu „Pogoń" (Grodzisk).

—o—

WARSZAWA (SAP) PZLA zdyskwalifikował na jeden rok zawodnika Drozjewicza (Cracovia). Powodem dyskwalifikacji jest stałe nadużywanie alkoholu przez wyż. wym. i zachowanie się, uwłaczające godności sportowca. PZLA zwraca się do GUFK z prośbą o rozciągnięcie tej dyskwalifikacji na wszystkie sporty.

Kto będzie drużynowym mistrzem bokserskim Krakowa?

KRAKÓW. — W drużynowych mistrzostwach Krakowa brało udział 5 drużyn: Cracovia, Garbarnia, Groble, Korona i Wisła (zeszłoroczny mistrz). Przed ostatnim meczem Cracovia — Wisła (w sobotę, 13 b. m.), który miał rozstrzygnąć o tytule mistrzowskim, drużyna Cracovii straciła już szanse na zdobycie mistrzostwa. Wygrała ona wprawdzie 3 spotkania: z Koroną 12:4, z Garbarnią 14:2 i z Groblami 8:4, lecz te ostatnie zawody zostały zweryfikowane 0:16 dla przeciwnika. Groble wniosły bowiem protest, opierając się na regulaminie, który mówi, że w wypadku zdekompletowania drużyny do 5 zawodników przyznaje się walkower przeciwnikowi. W meczu Cracovia — Groble zawodnik Cracovii Stysiał nie został przez lekarza dopuszczony do walki, a zawodnik wagi ciężkiej nie stanął na ringu. Ponadto walka w wadze półciężkiej, na skutek dyskwalifikacji obu zawodników, została unieważniona. W związku z tym KOZB przyznał walkower Groblom. Od tego orzeczenia Cracovia wniosła protest do PZB. Niemniej w chwili obecnej, wobec wycofania się z mistrzostw Garbarni i Korony, które oddały Wiśle punkty w o., sytuacja jest taka, że Wisła w 3 spotkaniach ma 3 zwycięstwa: z Groblami 12:4, z Koroną 16:0 i z Garbarnią 16:0, co przesądza o zdobyciu przez nią mistrzowskiego tytułu.

×

Ze względu na duże znaczenie najbliższego spotkania Cracovia — Wisła, o drużynowe mistrzostwo Krakowa w boksie, gospodarz zawodów — Cracovia postanowiła sprowadzić sędziów, zarówno ringowego, jak i punktowych z terenu pozakrakowskiego, pokrywając wszystkie związane z tym koszty.

Wisła leaderem w siatkówce kobiecej

KRAKÓW. — Po 2 rundach mistrzostw klasy „A" w siatkówce kobiecej na czele tabeli znajduje się zespół „Wisły", który pokonał „Wodociągi" 2:0 i wygrał ze „Społem". Drużyna „Wisły" zdaje się być niemal pewnym kandydatem na mistrza.

W mistrzostwach okręgu w siatkówce kobiecej w klasie „A" bierze udział 6 zespołów, a to: „Wisła", AZS, „Wodociągi", „Cracovia", „Społem" i „Krowodrza".

R 16732

Rozwój kultury fizycznej na Białorusi

MIŃSK (SAP). — Rozwój kultury fizycznej w Republice Białoruskiej postępuje coraz bardziej naprzód. W r. 1945 zbudowano: piękny stadion w Mińsku, sportowy kombinat Mińskiego Domu Oficera i Dom Fiskultury w Bobrujsku, odbyło 1200 zawodów, w których wzięło udział ok. 600 tys. zawodników. Poza tym 50 tys. zawodników osiągnęło minima GKTO.

Reprezentanci Białorusi występowali w reprezentacji ZSRR, a mianowicie: Polszczakow (kolarz), Naum Lapidus (c. atleta), Kogan (pięściarz) Obiezdczikow (miotacz), Pimonowa (dyskobol) i Wołozok (płotkarka).

W jesiennych białoruskich biegach na przełaj brało udział 90 tys. zawodników, co jest dowodem, że rozwój sportu i kultury fizycznej w republice idzie po właściwej linii. W roku bieżącym rada ministrów Białoruskiej Republiki wyasygnowała na kulturę fizyczną i sport 26 mil. rubli, a w roku przyszłym ma zamiar przeznaczyć o wiele wyższe kredyty

Spodzieja zdyskwalifikowany na 12 miesięcy

WARSZAWA. — Na ostatnim zebraniu WG i D PZPN posypał się znów grad kar na graczy klubów ligowych.

Między innymi, na okres 12 miesięcy został zdyskwalifikowany środkowy napastnik chorzowskiego AKS-u Spodzieja za świadome złożenie podpisu na składzie, na którym sfałszowany został podpis nieobecnego bramkarza Mrugały. Ta sama kara spotkała kierownika drużyny AKS Świńskiego.

Zawodnik tego samego klubu Chorewa ukarany został surową naganą. Konarskiego z Widzewa zawieszono na okres 6 miesięcy.

Usunięcie z boiska Mordarskiego na meczu AKS — Legia uznano jako całkowicie bezpodstawne, wobec czego sprawę jego dyskwalifikacji umorzono.

Protest PTC w sprawie meczu z Szombierkami nie został [illegible] zebraniu uwzględniony, gdyż zgodnie z oświadczeniem obydwu sędziów, prowadzących te zawody, w czasie trwania meczu nie doszło do przekroczeń regulaminowych.

Sensacyjna sprawa porwania bramkarza AKS Mrugały nie doczekała się także załatwienia. PZPN postanowił polecić przeprowadzenie dochodzeń Opolskiemu Okręgowemu Związkowi Piłki Nożnej.

EMIL ZDOR

SPACER PO SUFICIE

4)

— Szukam noclegu — zawołał Antoni. — Proszę otworzyć —

— Noclegu?!! — padło zdumione pytanie, jakby gospoda była miejscem najmniej odpowiednim do spędzenia nocy.

— No tak — zniecierpliwił się Antoni. — Niechże pan otwiera.

— A kim jest? Może z policji?

— Nie z żadnej policji. Jestem tutaj przejazdem. Niechże mnie pan wpuści nareszcie. Nie będę przecież stał na deszczu.

— No dobrze.

Okno zamknęło się, a po chwili inne szyby również zapłonęły światłem. Rozległy się wreszcie jakieś dźwięki skomplikowanych manipulacji przy drzwiach i niebawem Antoni znalazł się w dużej, słabo oświetlonej sieni. Woń stęchlizny i kiszonej kapusty drażniła nieprzyjemnie nozdrza. W progu stał niski, krępy mężczyzna w długim, bardzo brudnym szlafroku. Na szerokiej, czerwonej twarzy błyszczały niespokojnie dwa małe czarne oczka.

— Pan pragnie u mnie przenocować? — Antoni wykonał niecierpliwy gest.

— Oczywiście. Przecież chyba od tego jest gospoda.

— Od roku nikt tu u mnie nie nocował — mruknął Darlen.

— No to ja zrobię dobry początek. Mam nadzieję, że ma pan tutaj łóżko.

— I nie boi się pan spać w mojej gospodzie?

— Czegóż miałbym się bać? — wzruszył ramionami Antoni.

— Tutaj straszy — szepnął tajemniczo oberżysta, rozglądając się niespokojnie, jakby się obawiał, że go podsłuchuje tajemniczy duch. Antoni, spojrzawszy na wystraszoną twarz grubasa, nie mógł powstrzymać się od śmiechu.

— Panie Darlen — powiedział po chwili — niech pan nie próbuje brać mnie na tego rodzaju kawały. To może dobre jest dla miejscowego aptekarza, ale nie dla mnie. Chce mi się spać i proszę o pokój. Wasze duchy wcale mnie nie interesują.

Oberżysta zrobił obrażoną minę. — To nie są kawały, monsieur. U mnie naprawdę straszy od roku i zdaje mi się, że będę zmuszony opuścić te strony. Jak tak dalej pójdzie, nie będę miał z czego żyć. Jestem, szanowny panie, w prawdziwej rozpaczy.

— Dobrze, dobrze — przerwał niecierpliwie Antoni. — A ja jestem potwornie zmęczony i nie mam ochoty w tej chwili wysłuchiwać bajek.

— Jak pan uważa — oberżysta wzruszył ramionami i skierował się w głąb korytarza. — Proszę za mną — dodał, widząc, że jego gość nie rusza się z miejsca. Weszli do niedużego hallu, a następnie po stromych drewnianych schodach wygramolili się na górę. Darlen wetknął duży klucz w zamek i zgrzytnął przeraźliwie w dawno nieoliwionej sprężynie. — Proszę.

Mdłe światło słabej żarówki umieszczonej pod sufitem oświetlało duży, bardzo zaniedbany pokój. Niskie szerokie łóżko było pokryte pożółkłą, dziurawą kapą. Obszerna szafa, stół na jednej nodze, ciężka umywalnia i parę koślawych krzeseł dopełniało umeblowania. Na ścianach wisiały jakieś stare sztychy i fotografie koni wyścigowych. Wszystko to pokrywała gruba warstwa kurzu, który unosił się leniwie przy każdym gwałtowniejszym ruchu.

— Nie jest tutaj zbyt czysto — mruknął Antoni rozejrzawszy się po swym nowym „apartamencie". Darlen skinął głową.

— Tak. Bardzo dawno nikt tu nie sprzątał — przyznał szczerze. — Szkoda zachodu i tak nikt się u mnie nigdy nie zatrzymuje od tego czasu.

Westchnął i podrapał się w zamyśleniu za uchem. Antoniego zaczęły już denerwować te niedomówienia.

— O czym że właściwie pan mówi, u diabła? — spytał, przyglądając się bacznie oberżyście. — Nie chce pan przecież we mnie wmówić, że u was naprawdę straszy. Nie wyglądam chyba na chłopka ze wsi.

— Uchowaj Boże — zaprotestował żywo Darlen. — Od razu spostrzegłem, że mam przed sobą gentlemana. Nie chciałbym też pana dobrodzieja urazić, ale tutaj, u mnie, to rzeczywiście dzieją się dziwne rzeczy.

— Cóż takiego? — zainteresował się Antoni.

— Najgorsze są te spacery?

— Jakie spacery?

— Spacery po suficie. — Antoni spojrzał na niego jak na wariata.

— Po suficie??!!